

RADOMSKIE

Echo 50 LAT
Dnia

Poniedziałek
18.07.2022

Nr 165 (13927)

www.echodnia.eu
Cena 3,90 zł (w tym 8% VAT)

Radomski Budżet Obywatelski 2023. Poznaj sześć projektów do realizacji **strona 3**

Przebudują lądowisko szpitala na Józefowie w Radomiu **strona 4**

Ponad 100 milionów złotych z Polskiego Ładu dla regionu **strona 6**

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



SPORT

Dawid Abramowicz zdobył gola. Radomiak zremisował z Miedzią Legnica 1:1. **strona 14**

RADOM

Dokąd polecimy z Radomia?

Choć lotnisko w Radomiu zacznie funkcjonować dopiero na wiosnę przyszłego roku, to wkrótce mają być ogłoszone pierwsze kierunki połączeń komunikacyjnych. Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze”, zainteresowani przewoźnicy

i biura turystyczne nie zdradzają szczegółów rozmów, ale nieoficjalnie wiadomo, że pierwsze kierunki lotów nie będą dotyczyły „południowych kierunków wakacyjnych”, a dużych miast europejskich.

Czytaj strona 2

WYPADEK ŚMIGŁOWIEC ZABRAŁ RANNEGO DO SZPITALA W RADOMIU

Motocyklista został ranny w wypadku

Patryk Samborski
Głowaczów

W piątkowy wieczór, 15 lipca, w Głowaczowie, w powiecie kozienickim doszło do bardzo groźnego wypadku z udziałem motocyklisty. Został zabrany śmigłowcem do szpitala w Radomiu.

Do wypadku doszło o godzinie 20.13 na ulicy Bankowej w Głowaczowie. Kierujący motocyklem na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i z dużą siłą uderzył w ogrodzenie posesji.

Kilka minut po zdarzeniu na miejscu pracował już Zespół Ratownictwa Medycznego, który udzielił poszkodowanemu pomocy medycznej. Na miejscu szybko pojawili się również druhowie z Ochotniczej Straży w Głowaczowie, którzy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i przygotowali lądowisko dla śmigłowca.

- Motocyklista, 29-latek z powiatu kozienickiego, na razie z nieznanych



W piątek wieczorem motocyklista wpadł na ogrodzenie posesji w Głowaczowie. Śmigłowiec zabrakł go do szpitala.

przyczyn stracił panowanie nad pojazdem na łuku drogi, zjechał na pobocze i uderzył w ogrodzenie posesji. Mężczyzna został z miejsca zdarzenia za-

brany śmigłowcem LPR do szpitala w Radomiu - informuje Ilona Tarczyńska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kozienicach. ©©

REKLAMA

0010534681

LOTTERIADA

GRAJ O 1000 NAGRÓD i 3 MILIONY

ZAKŁADÓW LOTTO

LOTTO

8x SZTABKA ZŁOTA
250g o wartości 75 tys. zł*

lotto.pl

*Kwota wskazana w zaokrągleniu do pełnych tysięcy złotych. Cena jednostkowa sztabki złota Mennica Polska (proba Au 999,9) 250g została ustalona wg stanu na dzień 14.03.2022 r. w oparciu o cennik dostępny na www.mennica.com.pl. Wartość złota zależy od czynników rynkowych i została obliczona na podstawie LBMA Gold Price AM oraz średniego kursu USD do PLN z tabeli A NBP aktualnych na ten dzień. Szczegóły i regulamin w loterii. Okres sprzedaży promocyjnej trwa od 28 czerwca do 31 sierpnia 2022 r. Liczba talonów jest ograniczona i wynosi 3 000 000 sztuk. Organizator loterii: Totalizator Sportowy Sp. z o.o., ul. Targowa 25, 03-728 Warszawa.

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Czy jesienią stanieje żywność?
Ekspertci mają wątpliwości. ● Jaka
emeryturę dostaniesz od lipca?

Zamów prenumeratę

Echo Dnia ☎ 41 375 72 30
prenumerata@echodnia.eu
prenumerata.echodnia.eu

Dariusz Wieromiejczyk
dziennikarz, scenarzysta,
producent filmowy



ZAMIAST WĘGLA

Od wielu już dni ciekawie rzeczy dzieją się w Holandii. Mają tam miejsce masowe protesty rolników, w trakcie których blokują oni centra dystrybucji niektórych sieci handlowych, demonstrując pod urzędami. Akcje te rozpędzane są przez agresywną policję, której zdarzyło się już strzelać ostrą amunicją. Protesty spowodowane zostały pro-klimatyczną polityką rządu Holandii, który domaga się znacznego ograniczenia emisji tlenku azotu i amoniaku, ograniczenia hodowli i zmniejszenia zużycia nawozów. Realizacja tych zamiarów doprowadzić musi do likwidacji dużej liczby gospodarstw. Zdaje sobie z tego sprawę premier Mark Rutte, informując że „nie dla wszystkich jest przyszłość”. Poczucie, że przyszłość zaczyna w szybkim tempie ubywać towarzyszyć dziś musi byłemu prezydentowi Sri Lanki, Gotabaya Rajapakse, który przed kilku dniami uciekł samolotem wojakowym, w towarzystwie żony i ochrony. Był on niewątpliwie bezwstydnym złodziejem, zarazem jednak osobą o niezwykle rozwiniętej wrażliwości klimatycznej. W roku 2019 obiecał mieszkańcom Sri Lanki żywność zdrową, ekologiczną

i przyjazną naturze, w ramach kampanii prowadzonej pod hasłem „Widoki dobrobytu i wspaniałości”. Szybko też zakazał na całej wyspie sprzedaży i używania sztucznych nawozów, emitujących do atmosfery związki azotu. Rolnictwo załamało się, ceny żywności bardzo wzrosły, zaczęła się inflacja a zaraz potem bankructwo państwa. Dziś, Sri Lanka ma widoki na anarchię i cywilizacyjną katastrofę. Jednym z ostatnich pomysłów Gotabaya Rajapaksa było odwołanie się do pomocy wojska. Nie zrobił tego jednak na sposób innych skorumpowanych dyktatorów. Ten innowator ekologiczny i społeczny rozkazał tysiącom żołnierzy udział w rozwiązaniu kryzysu i wyprodukowanie w trakcie kilku zimowych miesięcy 2,5 mln ton nawozu organicznego, który zastąpić miał nawozy sztuczne. Pot i łyż wiariusów nie przyniosły Sri Lance sukcesów. Miejmy nadzieję, że władze naszego kraju nie sięgną po podobne metody w walce z niedoborami węgla i rosnącymi cenami naturalnych materiałów opałowych. To, czym zwykło się palić w piecach w Indiach, u nas może się po prostu nie sprawdzić, a dla wojska i służb mundurowych mamy z pewnością pilniejsze zadania.

Wkrótce ogłoszą kierunki połączeń z lotniska w Radomiu

Janusz Petz
Radom

Chociaż lotnisko w Radomiu zacznie funkcjonować na wiosnę przyszłego roku, już w ciągu najbliższych tygodni mają być ogłoszone pierwsze kierunki połączeń komunikacyjnych.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że pierwsze połączenia wcale nie będą dotyczyły – jak wszyscy się spodziewają – południa Europy, albo Afryki.

Lotnisko przed lotami

Zarówno Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze” jak i zainteresowani przewoźnicy, czy biura turystyczne nie zdradzają szczegółów rozmów, ale z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że najprawdopodobniej pierwsze ogłoszone kierunki lotów nie będą dotyczyły „południowych kierunków wakacyjnych”, a lotów do dużych miast europejskich. Niewykluczone, że z Radomia będą realizowane nie tylko loty niskokosztowe, czy czarterowe, ale też swoje połączenia zaproponuje państwowy przewoźnik – Linie Lotnicze „Lot”.

Warto przypomnieć, że kilka tygodni temu na lotnisku Okęcie odbyło się spotkanie przedstawicieli wielu znanych linii lotniczych, gdzie rozmawiano między innymi o odbudowywaniu się rynku lotniczego po pandemii, problemie zbliżającego się



FOT. MARIUSZ KŁOSIŃSKI/PPL

Terminal Portu Lotniczego Warszawa Radom przeszedł testy techniczne, niedługo będzie dopuszczony do użytku.

się braku możliwości zwiększenia ruchu na lotnisku Okęcie oraz możliwości latania z Radomia. Komunikat po tym spotkaniu mówił, że „w maju Lotnisko Chopina obsłużyło rekordową liczbę pasażerów – 1 milion 253 tysiące osób. Rośnie też liczba zrealizowanych operacji lotniczych, było ich niemal 13 300. Barierą dla wzrostu są jednak ograniczone możliwości obsługi pasażerów na Lotnisku Chopina”.

W spotkaniu w strefie VIP Line Lotniska Chopina wzięli udział przedstawiciele zagranicznych przewoźników ope-

rujących z Warszawy, wśród nich Emirates, El Al, KLM, Lufthansa, Air France.

Bez opóźnień

Już wiadomo, że budynek terminala będzie formalnie oddany do użytku w ciągu najbliższych tygodni. Później będzie się odbywał krajowy i międzynarodowy proces certyfikacji i dopuszczenia do użytkowania wszystkich systemów bezpieczeństwa.

- Cały czas monitorujemy proces realizacji inwestycji i dziś już możemy powiedzieć z całą pewnością, że lotnisko

od strony budowlanej, ale też od strony certyfikowania będzie gotowe na sezon letni przyszłego roku, który rozpoczyna się w miesiącach kwiecień – maj. W tej chwili prowadzone są rozmowy dotyczące komercjalizacji lotniska, trwają rozmowy z liniami lotniczymi i w ciągu najbliższych dni możemy spodziewać się pierwszych ogłoszeń i oświadczeń dotyczących pierwszych kierunków lotów z lotniska w Radomiu – mówi europoseł Adam Bielan, który od początku angażuje się w projekt modernizacji lotniska w Radomiu i na bieżąco monitoruje wszystkie kwestie związane z funkcjonowaniem portu lotniczego na Sadowie.

Na lotnisku w Radomiu podróżnych, ale też na samych radomian będzie czekała niespodzianka, której nie ma na żadnym innym lotnisku. Niespodzianka ma być formą promocji lotniska i przyciągnąć zaniepokojonych nie tylko z naszego regionu, ale też Kielc, Lublina, Łodzi, czy nawet Warszawy. Będzie to Centrum Rozrywkowo – Edukacyjne, związane z lotnictwem i lataniem z atrakcjami dla dzieci i dorosłych. Centrum ma działać na zasadach komercyjnych, ale prawdopodobnie Polskie Przedsiębiorstwo „Porty Lotnicze” będzie udostępniać centrum za darmo osobom, które mają już bilet lotniczy wylotu z Radomia. ©@

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
Dzień		Dzień	
21°C		27°C	
Noc		Noc	
14°C		15°C	
Barometr 1024 hPa		Środa	
Wiatr płn.-zach. 17 km/h			
korzystny		Dzień	
		28°C	
		Noc	
		15°C	
		Czwartek	
		Dzień	
		28°C	
		Noc	
		16°C	

Uwaga: zachmurzenie umiarkowane i małe, stopniowy wzrost temperatury

18 LIPCA 2022

Dziś 199. dzień roku
Do sylwestra pozostało 166 dni.

Wschód słońca
o godzinie 4.36, zachód
o godzinie 20.48.

Dzień będzie trwać 16 godzin i 12 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2022 roku dnia (20 czerwca) o 34 minuty i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 8 godzin i 29 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Arnold, Emilian, Erwin, Eugeniusz, Fryderyk, Maryna.

KALENDARIUM

1792

Wojna polsko-rosyjska: zwycięstwo wojsk polskich pod dowództwem Tadeusza Kościuszki pod Dubienką (obecnie Lubelszczyzna).

1850

W Krakowie wybuchł pożar, który strawił połowę miasta. Uznawany jest za jedno z najtragiczniejszych wydarzeń, jakie dotknęło miasto w XIX w.



WIKIPEDIA/DOMENA PUBLICZNA

1971

Pelé po raz ostatni wystąpił w reprezentacji narodowej Brazylii w rozegranym w Rio de Janeiro towarzyskim meczu z Jugosławią (2:2).

1900

Podpisano akt notarialny na mocy którego społeczeństwo polskie podarowało Henrykowi Sienkiewiczowi dworek w Oblęgorku.

2006

Włoska policja uwolniła 113 Polaków żyjących w niewolniczych warunkach w przymusowym obozie pracy w prowincji Apulia.

nasz REGION

KRÓTKO

OROŃSKO

Kierowca BMW jechał ponad 100 kilometrów na godzinę

W piątek 15 lipca w Orońsku policjanci zatrzymali prawo jazdy 28-letniemu mieszkańcowi gminy Jastrzęb, który jechał w terenie zabudowanym z prędkością 101 kilometrów na godzinę.

Wszystko wydarzyło się na ulicy Radomskiej w Orońsku. Policjanci drogówki Komendy Powiatowej Policji w Szydłowcu pełniąc służbę na terenie Orońska w ujawnili rażące naruszenia przepisów. Zatrzymali do kontroli drogową kierującego BMW 28-letniego mieszkańca gminy Jastrzęb, który wykonywał manewr wyprzedzania na przejściu dla pieszych, ponadto jechał w terenie zabudowanym z prędkością 101 kilometrów

na godzinę. Pirat drogowy złamał dwa przepisy, jego zachowanie mogło doprowadzić do tragedii. 28-latek został ukarany mandatem oraz punktami. Ponadto, zgodnie z obowiązującymi przepisami, nieodpowiedzialny kierujący stracił również prawo jazdy na trzy miesiące.

- Pamiętajmy, że na drodze nie jesteśmy sami, a brawura i brak wyobraźni może mieć tragiczne skutki nie tylko dla nas samych, ale również dla innych zupełnie niewinnych uczestników ruchu - mówi młodsza aspirant Marlena Skórkiewicz, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Szydłowcu. IK

GMINA ODRZYWÓŁ

Samochód uderzył w przepust



FOT. OSP WYSOKIN

W sobotę, 16 lipca, w Stanisławowie kierujący samochodem BMW zjechał z drogi i uderzył w betonowy przepust. Konieczne było użycie sprzętu hydraulicznego w celu uwolnienia kierowcy. Rannego odwieziono do szpitala. PAT

MAGNUSZEW

Pijany kierowca uderzył w ogrodzenie domu

W sobotę, 16 lipca w Magnuszewie pijany kierowca przejechał przez rondo i uderzył w ogrodzenie domu. Mężczyzna został ranny. PAT

RADOM

Wkrótce „Ulica Teatralna”

Tegoroczna „Ulica Teatralna” odbędzie się 29 i 30 lipca. W piątek, 29 lipca, na Placu Jagiellońskim o godzinie 21 wystąpi Teatr AKT z Warszawy ze sztuką „In Blue”. BK



FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ I PISZ

Diennikarz dyżurny

Dziś na państwa telefony czeka Janusz Petz. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 697 770 564. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: radom@echodnia.eu

Budżet Obywatelski w Radomiu - sześć projektów do realizacji

Aleksandra Szymańska
Radom

W piątek, 15 lipca ogłoszono wyniki głosowania na projekty zgłoszone do przyszłorocznego Budżetu Obywatelskiego.

W tym roku odbyła się już 10. edycja Budżetu Obywatelskiego. Zainteresowani mogli wybierać spośród 185 propozycji zgłoszonych przez mieszkańców Radomia.

Rekordowe głosowanie

W głosowaniu wzięło udział prawie 32 tysiące osób. To rekordowa liczba głosujących.

Na realizację zwycięskich projektów w ramach przyszłorocznego Budżetu Obywatelskiego zostanie przeznaczona kwota 7 750 000 złotych. Głosowanie odbywało się w sposób tradycyjny, w wyznaczonych punktach oraz przez SMS i internet.

O wynikach głosowania mówił w piątek Radosław Witkowski, prezydent Radomia.

- Dziękuję wszystkim wnioskodawcom, którzy kolejny raz wykazali się dużą kreatywnością i zgłosili wiele ciekawych, różnorodnych projektów. Dziękuję także osobom, które wzięły udział w głosowaniu. W tym roku mieliśmy rekordową frekwencję! Widać, że radomianie coraz mocniej doceniają Budżet Obywatelski jako narzędzie dające im realny wpływ na zmiany zachodzące w naszym mieście - mówił Radosław Witkowski.

Zwycięskie projekty

Najwięcej głosów - 7 321 otrzymał projekt budowy boiska do piłki nożnej z nawierzchnią ze sztucznej trawy przy Zespole Szkół Zawodowych imienia majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”. Ma to być boisko o wymiarach 76 x 42 metry ze sztucznym oświetleniem. Szacowany koszt inwestycji to 2 200 000 złotych.

Projekt „RADOŚĆ BEZ BARIER - Integracyjny plac zabaw dla dzieci przy Publicznej Szkole Podstawowej numer 4”



FOT. TADEUSZ KŁOCEK

O 10. edycji Budżetu Obywatelskiego mówił Radosław Witkowski, prezydent Radomia.

uzyskał 3 421 głosów. Szacowany koszt realizacji projektu wynosi 400 000 złotych.

3 392 głosów zebrał projekt „Aktywny Radom”. Przewiduje on wyposażenie zainteresowanych klubów sportowych w nowoczesne systemy interaktywnego treningu sportowego oraz wyposażenia obiektów sportowych dla klubów

sportowych i stowarzyszeń. Szacowany koszt realizacji projektu wynosi 1 000 000 złotych.

Projekt „Kompleksowa wspieranie zdrowia prokreacyjnego wśród mieszkańców Radomia” zebrał 3 223 głosów. Jego celem jest zwiększenie dostępności do wysokiej jakości świadczeń z zakresu diagnostyki i leczenia niepłodności (z pominięciem metody in vitro). Szacowany koszt realizacji projektu wynosi 2 325 000 złotych.

Na projekt „Ścieżki rowerowe na Energetyków, Limanowskiego, Okulickiego i nie tylko” oddano 3 089 głosów. Przewiduje on budowę ścieżek rowerowych na kilku ulicach Radomia. Szacowany koszt realizacji projektu wynosi 1 700 000 złotych.

Projekt „Radom na szlakach ekstraklasy” uzyskał 2 429 głosów. Projekt zakłada ułożenie na terenie miasta Radom obiektów związanych z występami radomskich drużyn w ekstraklasie. Koszt realizacji projektu to 100 000 złotych. ©©

Rusza przebudowa ważnej ulicy w Grójcu

Aleksandra Szymańska
Grójec

Została podpisana umowa na przebudowę ulicy Polskiej Organizacji Wojskowej w Grójcu. Niedługo rozpoczyna się pierwsze prace. Inwestycja będzie kosztowała ponad 3,5 miliona złotych.

Umowa została podpisana w środę, 13 lipca w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Grójec. Grójecki samorząd reprezentował Jarosław Rupiewicz, zastępca burmistrza.

Umowa dotyczy przebudowy ulicy Polskiej Organizacji Wojskowej na odcinku od ulicy Bolesława Leśmiana do ulicy Cypriana Kamila Norwida w Grójcu. Odcinek, który ma zostać zmodernizowany to długość około 400 metrów. Łączna wartość wykonania zadania wynosi 3,691 miliona złotych.

Dzięki podanej inwestycji dużo zyskają kierowcy, mieszkańcy oraz piesi. Przede wszystkim powstanie nowa nawierzchnia jezdni z betonu asfaltowego. Dzięki temu znacząco wzrośnie poziom bezpie-

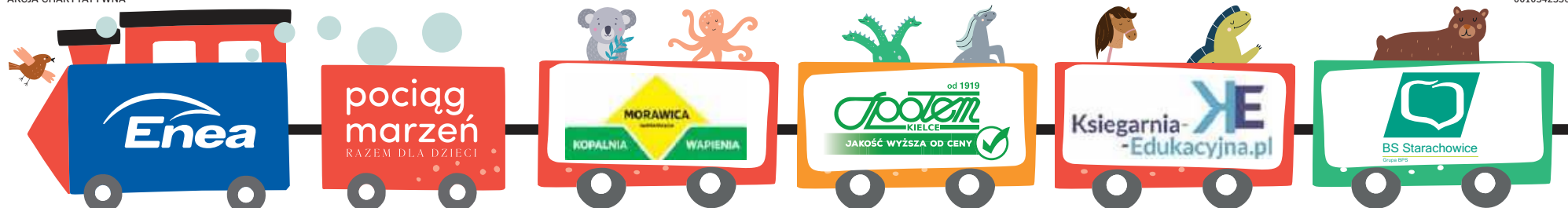
czeństwa na drodze, a także komfort jazdy kierowców. Dotychczasowa powierzchnia czekała na modernizację od dłuższego czasu. Dodatkowo w ramach inwestycji zostaną zrobione nowe chodniki oraz zjazdy z kostki brukowej, dzięki czemu piesi będą mogli bezpiecznie się poruszać wzdłuż jezdni. Kolejną rzeczą, która będzie wykonana w ramach realizacji zadania jest nowa sieć kanalizacji deszczowej oraz sanitarnej. Powstanie również sieć wodociągowa, dzięki której w bardzo sprawnym

sposób będzie można między innymi rozprowadzać wodę do okolicznych zabudowań mieszkalnych.

Rozpoczęcie prac nad realizacją przedsięwzięcia będzie miało miejsce już w najbliższym czasie. Termin realizacji zadania to 5 miesięcy od dnia, w którym została podpisana umowa, czyli do 13 grudnia bieżącego roku. Wykonawcą robót jest firma P.P.U. „WIMAR” Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe Waldemar Markowski z siedzibą w miejscowości Stary Kobylnik. ©©

AKCJA CHARYTATYWNA

0010542556



SZYDLÓWIEC

40 lat Azyl P w Szydłowcu. Będzie jubileusz z gwiazdami
W planach jest dwudniowa impreza na Zamku w Szydłowcu. Odbędzie się ona - 23 i 24 lipca (sobota i niedziela). Wstęp wolny. Pierwszego dnia od godziny 17.00 odbywać się będzie przegląd młodych talentów. Drugiego dnia o godzinie 20.00 rozpocznie się jubileuszowy Koncert Gwiazd. Wystąpią: Azyl P. i przyjaciele, przyjadą: Kasia Kowalska, Marek Piekarczyk, Tomasz Organek, Maciej Silski. **MK**

WARKA

Festiwal „SpłyWarka”
W sobotę, 23 lipca odbędzie się coroczna edycja Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Turystycznej „SpłyWarka”. Organizatorzy szykują spływ kajkowy i wiele atrakcji. **AS**

GARBATKA-LETNisko

Dni Garbatki - 23 - 24 lipca
W sobotę 23 i niedzielę 24 lipca będą Dni Garbatki. Gwiazdami będą zespół IRA i kabaret Paraniernormalni. Imprezy odbędą się na stadionie i w Ośrodku „Polanka”. **SW**

GNIEWOSZÓW

Biesiada w Gniewoszowie
W sobotę 23 lipca w Gniewoszowie odbędzie się Wielka Biesiada na Gniewoszowskich Krupówkach, czyli na targowisku. Będzie zabawa taneczna. **SW**

RADOM

30-lecie Carpie Diem
W sobotę 23 lipca o godzinie 20 wielki koncert na placu Coraziego w Radomiu - jubileusz zespołu Szymon Wydra&Carpe Diem. Wstęp wolny. **SW**

KRÓTKO**RADOM**

Nową restaurację Brooklyn otwarto w sobotę w Radomiu

W sobotę 16 lipca otwarto restaurację Brooklyn w Radomiu. Lokal znajduje się przy ulicy Grzecznarowskiego 2. Dla gości przygotowane zostały cztery różne strefy: restauracja z kuchnią amerykańską, klub nocny, strefa kibicowania oraz strefa dla dzieci. Dodatkowo w okresie letnim dostępny jest ogródek wraz z barem.

Oficjalne otwarcie restauracji rozpoczęło się już o godzinie 10. Pierwsi goście mogli spróbować śniadania w amerykańskim stylu. Dodatkową atrakcją była prezentacja oraz pokaz starych samochodów i motocykli.

Lokal będzie otwarty od poniedziałku do niedzieli, od rana do wieczora. Dodatkowo w każdą niedzielę będą przygotowywane „Rodzinne niedziele” pełne gier i zabaw z animatorami.

Menu lokalu jest bardzo bogate. Oferuje gościom różnorodne potrawy i przystawki z kuchni amerykańskiej, między innymi: ciepłe zestawy śniadaniowe, zupy, desery, ryby i owoce morza, sałatki, amerykańskie burgery i hot-dogi oraz zakładowe specjalności. Przygotowano również zestawy dla dzieci oraz gorące i zimne napoje. **AS**

GMINA JASTRZĘBIA

W Jastrzębi odbyła się piękna inscenizacja zniw na festynie

Piękny festyn „Na dobry początek zniw” odbył się w sobotę, 16 lipca, w Jastrzębi. Były przeróżne atrakcje dla najmłodszych, zabawy z animatorami i wspaniała inscenizacja tradycyjnych zniw.

Imprezę zorganizowały Koło Gospodyń Wiejskich „Nowinki” w Mąkosach Nowych wraz z Kołem Gospodyń Wiejskich „Aktywne Dąbrowianki” z Dąbrowy Jastrzębskiej przy współfinansowaniu z budżetu gminy Jastrzębia. Już od godziny 15. na wszystkich przybyłych czekało mnóstwo atrakcji. Były zabawy i konkursy dla dzieci, dmuchana zjeżdżalnia, malowanie twarzy, wata cukrową, popcorn.

Zwieńczeniem zabawy była wyjątkowa inscenizacja tradycyjnych zniw oraz zabawa integracyjna przy akompaniamencie muzyki ludowej. - Mieszkańcy Mąkos Nowych i Dąbrowy Jastrzębskiej wiedzą, że zniwa zaczyna się w sobotę. Już tradycyjnie w lipcu spotkaliśmy się na gminnej działce, aby wspólnie żąć. Gmina Jastrzębia pielęgnuje tradycję i śmiało patrzy w przyszłość - mówi Wojciech Cwierz, wójt gminy Jastrzębia. **PAT**

Izabela Kozakiewicz
Radom

Około miliona złotych będzie kosztowała przebudowa lądowiska przy Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym na Józefowie w Radomiu. Prace ruszą jeszcze w tym roku.

Do tej pory były trzy edycje Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. W każdej Mazowiecki Szpital Specjalistyczny w Radomiu sięgał po pieniądze dzięki mieszkańcom, którzy oddawali swoje głosy na projekty z Józefowa. Z ubiegłorocznej transzy szpital dostał blisko 1 milion złotych na przebudowę lądowiska dla helikopterów Lotniczego Pogotowia Medycznego. To jedyne lądowisko w mieście i okolicy, a wybudowano je około 20 lat temu.

- Trwają jeszcze ostatnie formalności, ale mamy już wybranego wykonawcę. Prace będą prowadzone w tym roku - mówi Łukasz Skrzeczyński, wiceprezes Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego.

Przyszpitalne lądowisko zapewni najszybszy z możliwych transport ofiar wypadków, pacjentów znajdujących się w stanie bezpośredniego zagrożenia życia, a w czasie trwającej pandemii transport chorych wymagających natychmiastowego, specjalistycznego leczenia szpitalnego. Ponadto lecznica korzysta z transportu

lotniczego w przypadku konieczności przekazania chorych do innych, wyspecjalizowanych szpitali, między innymi w przypadku poparzenia bądź transportu dzieci.

To przy szpitalu na Józefowie wymaga gruntownego remontu. Będzie nowa nawierzchnia na lądowisku i drodze dojazdowej. Wymienione

będzie oświetlenie nawigacyjne i sterowanie. Stanie nowy kontener techniczny.

Z tegorocznego Budżetu Obywatelskiego Mazowsza szpital na Józefowie dostanie prawie 2 miliony złotych. Będą wydawane w 2023 roku. Mają być przebudowane drogi dojazdowe i chodniki do nowej rehabilitacji dla dzieci, czy punkty szczepień na Józefowie.

Szpital dostanie też pieniądze na przebudowę hydroforni. To priorytetowa inwestycja, bowiem hydrofornia zabezpiecza cały szpital w wodę pitną. Korzystają z niej między innymi pacjenci, personel i odwiedzających. Nie była remontowana od ponad 40 lat.

- To zadania inwestycyjne, wymagają przygotowania i procedury przetargowej. Będziemy je realizować w przyszłym roku - mówi Łukasz Skrzeczyński.

Przypomnijmy, że dzięki pierwszej edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza szpital na Józefowie w Radomiu kupił dwie karetki specjalistyczne. ©©



Lądowisko przy Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym na Józefowie będzie przebudowane.

FOT. MSS RADOM

Koła Gospodyń z powiatu szydlowieckiego otrzymały 60 tysięcy złotych dotacji

Mateusz Kaluga
Powiat szydlowiecki

Koła Gospodyń Wiejskich z terenu powiatu szydlowieckiego w ramach rozstrzygniętego konkursu Samorządu Mazowsza otrzymały dotacje. Łącznie to około 60 tysięcy złotych.

Zarząd Województwa Mazowieckiego rozstrzygnął otwarty konkurs ofert na realizację

w województwie mazowieckim w 2022 roku zadań publicznych w obszarze „Działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych”, zadanie „Wspieranie rozwoju gospodyń aktywnych społecznie”. W ramach tego zadania aktywne społecznie Koła Gospodyń Wiejskich mogły ubiegać się o dofinansowanie na wsparcie ich działalności, przyczyniając się tym samym do rozwoju organizacji oraz

możliwości działania na rzecz lokalnej wspólnoty.

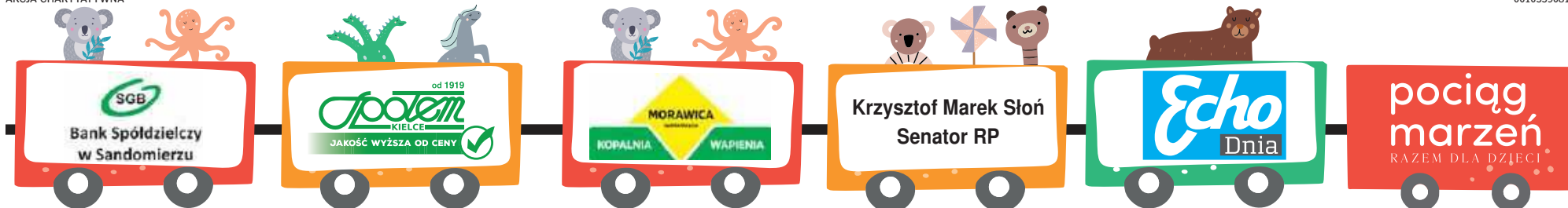
Celem zadania była aktywizacja i rozwój kobiet i społeczności w środowisku wiejskim na terenie Mazowsza, czego skutkiem będzie wzrost sprawności ich działania oraz zwiększenie liczby organizowanych przez nie przedsięwzięć. W konkursie można było się także ubiegać o środki na zakup sprzętu i artykułów gospodarstwa domowego, sprzętu mul-

timedialnego czy strojów ludowych.

Pieniądze otrzymało dziesięć Kół Gospodyń Wiejskich z powiatu szydlowieckiego: „Zdziechowianki” - 4 000 złotych, „Wysocka Ekpa” - 7000, „Zgrany Babiniec” - 7000, z Korzyc - 6900, z Chustek - 7000, z Sadku - 7000, „Zgoda” - 7000, „Nad potokiem” - 2000, Stowarzyszenie Nasza Wieś Sadek - 7000, z Pawłowa w gminie Chlewiska - 7000 złotych. ©©

AKCJA CHARYTATYWNA

0010559081



Poczta szkoli i promuje postawy proobronne. Pocztowcy gotowi na wypadek sytuacji kryzysowych

Poczta Polska pełni szczególne miejsce w systemie obronnym państwa. Obecny Zarząd Spółki nie ogranicza się jednak tylko do realizacji ustawowych obowiązków, wynikających wprost z regulacji nałożonych na firmę przez prawo. Podejmuje także szereg dodatkowych działań na rzecz promocji postaw proobronnych wśród Pocztowców, wprowadzając kolejne atrakcyjne programy skierowane do pracowników. Celem najnowszej inicjatywy pn. „Powitanie z bronią” jest wykształcenie i wzmocnienie kompetencji w zakresie posługiwania się bronią palną.

Poczta, jako jedna z kluczowych instytucji państwa, w czasie wojny czy poważnego kryzysu, podlega militaryzacji. Jest także jedynym operatorem uprawnionym do doręczania wezwań i dokumentów związanych z wojskową mobilizacją. Jako tzw. operator wyznaczony, Spółka jest przygotowana do współdziałania z Wojskową Poczta Polową w sytuacji wprowadzenia stanu wojennego lub stanu wyjątkowego. Wspólnie z Siłami Zbrojnymi RP i Policją regularnie – co dwa lata – realizuje ćwiczenia taktyczno-specjalne w zakresie „rozwinęcia i zgrywania elementów systemu poczty polowej”.

W czasie zewnętrznego zagrożenia oraz działań wojennych, to na Poczcie Polskiej będzie spoczywał obowiązek dostarczania przesyłek dotyczących m.in. powołania do służby wojskowej czy wezwań dla właścicieli świadczących rzeczowych i osobistych (np. dla posiadaczy pojazdów i maszyn) oraz korespondencji do żołnierzy i ich rodzin.

- Po wybuchu wojny, tuż za naszą wschodnią granicą, swoje podejście do kwestii bezpieczeństwa zweryfikowało wiele krajów zachodnich, firm, instytucji, ale przede wszystkim obywateli. Także Poczta Polska podejmuje szerokie działania o charakterze edukacyjnym i szkoleniowym w celu propagowania wiedzy i umiejętności w tym niewątpliwie ważnym zakresie - mówi Tomasz Zdzikot, prezes zarządu Poczty Polskiej.

Nowo wprowadzony program szkoleń strzeleckich „Powitanie z bronią” umożliwi zdobycie podstawowej wiedzy i umiejętności w zakresie posługiwania się bronią. Obejmuje on zajęcia teoretyczne i praktyczne, prowadzone pod okiem wykwalifikowanych instruktorów. Uczestnicy szkoleń zapoznają się m.in. z zasadami bezpieczeństwa w posługiwaniu się bronią oraz próbują własnych sił na strzelnicy.



Do realizacji szkoleń Poczta Polska wykorzysta szereg zasobów własnych – szkolenia będą przeprowadzać m.in. pracownicy z uprawnieniami instruktorów strzelectwa, zatrudnieni w Centrum Poczta Polska Ochrona – jednostki organizacyjnej Poczty Polskiej zajmującej się m.in. ochroną fizyczną osób i mienia i jednej z czołowych jednostek w kraju prowadzących działalność w tym zakresie.

Innym projektem realizowanym przez Poczta Polską na rzecz promocji i kształcenia postaw patriotycznych i proobronnych jest „Ramię w Ramię z WOT”. Spółka, jako przedsiębiorca wykonujący zadania obronne, wspiera także misję i działania Wojsk Obrony Terytorialnej. Obecnie już ponad 200 pracowników Spółki jest nie tylko pocztowcami, ale także żołnierzami WOT. W celu zachęcenia do wstąpienia w szeregi tej formacji kolejnych pracowników i w ramach docenienia tych, którzy już tę służbę pełnią, od maja br. Poczta Polska wprowadziła program „Ramię w Ramię

z WOT”, zawierający szeroki pakiet benefitów. Pocztowcy służący w szeregach Wojsk Obrony Terytorialnej zyskują m.in. dofinansowanie do zajęć sportowych, dodatkowe 2 dni wolne od pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia w danym roku kalendarzowym, a nieobecności w pracy bezpośrednio związane z pełnieniem terytorialnej służby wojskowej nie mają wpływu na wysokość premii. Ponadto pocztowcy-żołnierze WOT mogą ubezpieczyć się na życie na preferencyjnych warunkach, a także skorzystać ze zniżek przy rezerwacji miejsc w ośrodkach i pokojach gościnnych należących do Poczty, a zlokalizowanych na terenie całego kraju. Mają także wyższe niż pozostali pracownicy zniżki na stacjach benzynowych sieci Lotos.

- Poczcie Polskiej zależy na tym, aby Pocztowcy partycypowali w budowaniu powszechnej gotowości do obrony terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a ponadto wnieśli doświadczenie i zdolności zdobyte podczas peł-

nienia służby do swojej pracy zawodowej. Spółka wierzy, że pozyskane i rozwinięte w ten sposób umiejętności mogą się przysłużyć nie tylko pracodawcy i współpracownikom, ale także lokalnym społecznościom – mówi prezes Poczty Polskiej.

Z racji tego, że na bezpieczeństwo kraju i obywateli przekłada się także sytuacja w cyberprzestrzeni, także i w tym obszarze aktywnie funkcjonuje Poczta Polska. Spółka prowadzi – we współpracy z CERT-GOV i Policją – działania edukacyjne dla internautów, a CERT Poczty został przyjęty do międzynarodowej sieci zespołów cyberbezpieczeństwa. Spółka, jako kluczowy i stale rozwijający swoje cyfrowe kompetencje podmiot, podpisała też porozumienie z MON, dotyczące współpracy w zakresie obrony cyberprzestrzeni.

- Skuteczniejsza wymiana informacji nt. zagrożeń, doświadczeń, dobrych praktyk czy standardów, ale także weryfikacja niezawodności używanych systemów

i narzędzi, wpływają na cyberbezpieczeństwo Polaków korzystających z sieci. Jest to o tyle istotne, że Polska jest krajem szczególnie narażonym na ataki, jako kraj wspierający suwerenność i integralność terytorialną Ukrainy. Spółka podnosi także wiedzę swoich pracowników na temat zagrożeń w sieci poprzez cykliczne publikacje w wewnętrznej sieci intranetowej dotyczące m.in. cyberhigieny, używania podwójnej autentykacji czy sposobu tworzenia i przechowywania haseł – mówi Tomasz Zdzikot.

Szkolenia i konkursy to nie jedyne aktywności podejmowane przez Poczta Polską na rzecz promocji obronności kraju i rozwijania postaw patriotycznych i proobywatelskich. Spółka – w ramach działalności filatelistycznej – wydaje także znaczki o takiej tematyce. W ubiegłym roku wprowadziła do obiegu znaczek pocztowy emisji „Wojska Obrony Terytorialnej” w nakładzie 1 mln sztuk. Jego rolą było propagowanie idei służby wojskowej oraz wspieranie procesu rekru-

tacji do WOT, jak i całych Sił Zbrojnych RP oraz promocji służby wojskowej.

Spółka współpracując z Akademią Marynarki Wojennej w Gdyni, umożliwia pracownikom ukończenie studiów podyplomowych Executive Master of Business Administration na kierunku „Zarządzanie cyberbezpieczeństwem i usługami cyfrowymi”. Słuchaczami mogą zostać wszystkie osoby zainteresowane rozwojem w obszarze IT. Studia cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem. Od października br. uruchamiana jest druga edycja.

Warto przypomnieć, że Poczta Polska aktywnie włączyła się do akcji społecznościowej #Murem-ZaPolskimMundurem, wspierającej żołnierzy oraz funkcjonariuszy Straży Granicznej i Policji, którzy pełnią służbę i strzegą bezpieczeństwa kraju na granicy polsko-białoruskiej. Nieodpłatnie przyjmuje w placówkach pocztowych i przekazuje do służb mundurowych kartki lub własnoręcznie stworzone prace z wyrazami symbolicznego wsparcia, wdzięczności i podziękowania za pełnioną służbę.

Poczta Polska wsparła także prowadzoną przez MON kampanię dotyczącą zapobiegania rozprzestrzeniania się dezinformacji. Informacje o akcji „Walka z dezinformacją” były promowane w tysiącach placówek pocztowych w formie plakatów i ulotek. Spółka włączyła się także w promocję kampanii rekrutacyjnej MON, w ramach której prowadzony jest nabór do Wojska Polskiego. Tu także plakaty informacyjne ekspozowane były w placówkach na terenie całego kraju.

Za swoje działania na rzecz promowania służby w WOT, w 2021 roku Poczta Polska została uhonorowana tytułem „Pracodawcy przyjaźnego WOT”. Dwa lata wcześniej Spółka otrzymała także taką nagrodę na szczable lokalnym.

Na osiedlu XV-lecia w Radomiu jest plac zabaw, alejki i chodniki

Izabela Kozakiewicz
Radom

Plac zabaw, siłownia plenerowa, nowe alejki, ale też chodniki, czy miejsca postojowe powstały na osiedlu XV-Lecia w Radomiu. Zmiany były wprowadzane w kilku etapach, od 2020 roku.

- Kształt tej inwestycji wynikał z konsultacji społecznych. Większość postulatów mieszkańców została uwzględniona i myślę, że efekt wykonanych prac odpowiada ich oczekiwaniom. Ten teren jest teraz funkcjonalny, a wprowadzone rozwiązania bilansują zgłaszane potrzeby - mówi Mateusz Tyczyński, wiceprezydent Radomia.

W pierwszym etapie inwestycji został przebudowany

układ komunikacyjny w rejonie ulic Bema, Sowińskiego i Jasińskiego. Powstały nowe chodniki, wyniesione przejścia dla pieszych i parkingi.

Kolejny etap prac polegał na urządzeniu terenu rekreacyjnego położonego w centralnej części placu. Są tam nowe alejki, plac zabaw, plenerowa siłownia, ławki i inne elementy małej architektury.

Teraz zakończyły się prace w rejonie wieżowców przy Sowińskiego 3, 5 i 7. Zgodnie z postulatami samych mieszkańców, powstały tam przede wszystkim nowe chodniki oraz ciągi pieszo-jezdne umożliwiające podjazd na przykład karetki pogotowia czy wozu straży pożarnej. W sąsiedztwie bloków zostały posadzone nowe drzewa i krzewy. ©



Na osiedlu XV-Lecia w Radomiu powstały między innymi plac zabaw i siłownia plenerowa.

Ukradł ślad dinozaura i próbował go sprzedać

Patryk Samborski
Gmina Borkowice

Do nietypowej kradzieży doszło w kopalni gliny w Krawcowej Górze w gminie Borkowice, gdzie odnaleziono ślady dinozaurów. Jeden z odcisków został wycięty z bloku skalnego.

Ślady dinozaurów sprzed 200 milionów lat odkryto w kopani gliny w pobliżu Kamiennej

Góry w gminie Borkowice w 2021 roku. Jeden z odcisków został wycięty z dużego bloku skalnego, a następnie jego zdjęcie pojawiło się w Internecie z prośbą wyceny. - Wytypowana została już osoba, która opublikowała zdjęcie i została ona już przesłuchana. Obecnie trwają też bardzo dokładne oględziny na miejscu zdarzenia - informuje Andrzej Stojak, zastępca prokuratora okręgowego w Radomiu. ©

Patryk Samborski
Region

Rozstrzygnięty został kolejny, trzeci już nabór w ramach Rządowego Funduszu „Polski Ład”. Do regionu radomskiego popłynę ponad 100 milionów złotych.

Tym razem wsparcie finansowe otrzymały gminy, na terenie których niegdyś funkcjonowały PGR-y (Państwowe Gospodarstwa Rolne).

Trzecie dofinansowanie

Lista zaakceptowanych do dofinansowania inwestycji została ogłoszona w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie. O wsparciu dla samorządów w całym naszym województwie więcej powiedział Konstanty Radziwiłł, wojewoda mazowiecki.

- W ramach trzeciej edycji Programu Inwestycji Strategicznych jednostki samorządu terytorialnego w województwie mazowieckim otrzymują wsparcie inwestycyjne w kwocie ponad 364 miliony złotych. Dzięki tym funduszom możliwa będzie modernizacja dróg, budowa sieci kanalizacyjnych, budowa domów dziecka, szkół i żłobków. Powstaną świetlice wiejskie, zostaną zakupione autobusy elektryczne - powiedział Wojewoda Mazowiecki Konstanty Radziwiłł.

Wsparcie zostało podzielone na subregiony: warszaw-



O rozstrzygnięciu trzeciego rozdania w ramach „Polskiego Ładu” poinformował wojewoda Konstanty Radziwiłł.

ski, siedlecki, ostrołęcki, płocki, ciechanowski i oczywiście radomski. W tym rozdaniu pieniędzy z „Polskiego Ładu” region radomski otrzymał największą kwotę, bo aż 103 miliony 725 tysięcy złotych.

W naszych powiatach

Na pierwszym miejscu uplasował się powiat kozienicki, który dostał aż 23 miliony 589 tysięcy złotych na osiem inwestycji. Duża kwota trafi też do powiatu grójckiego. Tamtejsze samorządy otrzymały łącznie nieco ponad 20 milionów złotych, co pomoże w re-

alizacji dziesięciu przedsięwzięć. Powiat radomski to prawie 17 milionów z „Polskiego Ładu” na siedem inwestycji. Samorządowcy z powiatu białobrzeskiego również mogą się cieszyć, bowiem dostali oni wsparcie w wysokości 14 milionów złotych. Dzięki tym pienią-

Samorządy w województwie mazowieckim otrzymują ponad 364 miliony złotych wsparcia. Konstanty Radziwiłł

dzom zrealizowanych zostanie sześć inwestycji. Prawie 7,5 miliona złotych trafi do powiatu przysuskiego. Pieniądze zostaną wykorzystane na trzy przedsięwzięcia. Kolejnych siedem milionów z „Polskiego Ładu” wykorzystanych zostanie na trzy inwestycje w powiecie lipskim. Również 7 milionów złotych popłynę do powiatu zwolenckiego. Pieniądze posłużą do modernizacji szkół i jednej z dróg powiatowych. Najmniej, bo „tylko” cztery miliony, trafią do powiatu szydłowieckiego, co pozwoli na dwie inwestycje drogowe. ©

Wkrótce ma się rozpocząć rewitalizacja kamienicy przy ulicy 25 Czerwca w Radomiu

Janusz Petz
Radom

Niedługo rozpocznie się gruntowna rewitalizacja kamienicy przy ulicy 25 Czerwca 27 w Radomiu. To druga inwestycja w mieście firmy Libre Group.

- Historia kamienicy sięga 1880 roku. Budynek zawdzięcza swój niezwykły charakter między innymi wspaniałej, reprezentacyjnej elewacji i szlachetnej klatce schodowej z unikalną posadzką. Zadbaliśmy o to, aby uchronić od zapomnienia co tylko możliwe. Monumentalna elewacja przykuwa wzrok dzięki starannie odrestaurowanym klasycyzującym dekoracjom, które podkreślają jej wartość i klasę. Umieszczona centralnie płaskorzeźba jest jak znak szczególny, wyróżniający budynek na tle za-



Taka będzie kamienica przy ulicy 25 Czerwca.

budowy Radomia. Wśród fantazyjnie wijących się motywów florystycznych wypatrzyć można kobiecą główkę z tajemniczym uśmiechem spoglądającą z góry na przechodniów - mówi Adrian Kosmaczewski z Libre Group.

W tej kamienicy na posadzce i spocznikach zachowano historyczne płytki z lat 20-tych XX wieku. Płytki zostały wykonane w legendarnej fabryce Dziewulski i Lange. Warto wspomnieć, że Fabryki ceramiczne Towarzystwa Akcyjnego Dziewulski i Lange dały początek przemysłowi ceramicznemu zarówno w Polsce jak i na Ukrainie. Tego typu modernistyczna posadzka w rzadkim układzie, zachowała się jeszcze jedynie w budynku radomskich Wodociągów Miejskich.

U dołu pierwszej kondygnacji są płaskorzeźby nawiązujące formą do tak zwanych gorgonejonów. Są to przedstawienia głowy mitycznej Meduzy. Prawdopodobnie w starożytności używano tego symbolu, jako ochrony przez złymi mocami. Gorgonejon występuje w różnych wersjach - czasem jest to

twarz wykrzywiona, z językiem wysuniętym z ust, przypominająca bardziej zwierzę, niż człowieka. Czasem twarz Meduzy jest piękna i melancholijna, ale zawsze otoczona wijącymi się wężami.

Przy bramie na elewacji znajduje się także pamiątkowa tablica wspominająca mieszkającego tu przed wojną inżyniera Henryka Mierzejewskiego, założyciela Stowarzyszenia Inżynierów i Mechaników Polskich.

Wszystkie kamienice odnawiane przez Libre Group przechodzą gruntowną rewitalizację, od piwnic aż po dach włącznie. Remontowane są stropy i klatki schodowe oraz wymieniane instalacje. Obiekty są ocieplane. Kolejną kamienicą, którą będzie odnawiała i przywracała do życia w wysokim standardzie Libre Group jest kamienica przy 25 Czerwca 12. ©

0010564740

Panu Bogusławowi Rokoszowi
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Dyrekcja oraz koledzy i koleżanki
z Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kielcach

Wysiadają Ci kolana?

BIOmagnes „wyciągają” z nich ból!

FizjoHIT z dobroczynnym polem magnetycznym już od 1. użycia zwalcza ból, obrzęk i łupanie w stawach

Zwyrodnienie, przeciążenie, uraz mechaniczny – jest tyle przyczyn, dla których Twoje kolano „pyka” przy prostowaniu, boli w trakcie chodzenia, puchnie po bieganiu czy sztywnieje w bezruchu. Od teraz wszystkie te dolegliwości możesz zwalczyć jedną, ekspercką metodą, której bez problemu użyjesz w domu! Ulga nastąpi już po godzinie! Przyłącz się do Wielkiej Akcji Informacyjno-Refundacyjnej i sięgnij po darmowy ORTOstabilizator wykorzystujący regeneracyjną moc BIOmagnesów.

Schodząc po schodach, czujesz ból i nieprzyjemne napięcie za kolanami. W kinie, po 20 minutach siedzenia, zaczyna Cię kłuć w nogach i już wiesz, że musisz je rozprostować. Kolana „rwą” Cię rano, po wielu godzinach leżenia lub wieczorem – po aktywnym dniu. Znasz te objawy? Mogą świadczyć o poważnym uszkodzeniu stawów! Nie pozwól, żeby uraz lub zwyrodnienie kolan zablokowały Ci możliwość swobodnego ruchu! Zwalcz dotkliwy ból i sztywnienie naturalnym polem magnetycznym. Przekonaj się, dlaczego europejscy eksperci

fizjoterapii polecają ortopedyczną opaskę magnetyczną **na rwanie i łupanie w stawie kolanowym.**

Pomoc w regeneracji stawów zaczyna się od 1. założenia...

Czy wiesz, że kolano to największy staw w naszym ciele? Jest też poddawany najsilniejszym przeciążeniom, a po 40. roku życia staje się szczególnie podatny na urazy! Ortopedzi są zgodni: bez sprawnych kolan nie da się normalnie funkcjonować! Chcesz spacerować, kukać i klękać bez bólu? Niepokoi Cię „trzaskanie” i przeskakowanie kości przy zmianie pozycji? Sięgnij po wszechstronne rozwiązanie aktywujące **naturalne samoleczenie w każdym elemencie stawu kolanowego: od główki, przez panewki, po łąkotki i więzadła.** Nieważne, czy ból jest efektem świeżego nadwyrężenia, utrwalonego zwyrodnienia czy postępującego z wiekiem ścierania kości. Anatomicznie dopasowana opaska już od pierwszych sekund stabilizuje i odciąża chory staw. Emitowane przez nią pole magnetyczne pomaga z kolei „wygasić” stany zapalne, „rozmasować” zeszywniałe więzadła i aktywować produkcję „naoliwiającej” kości mazi stawowej. Efekt? Zeszywnienie i opuchlizna zaczynają szybko

ustępować, a Ty możesz zginać i prostować kolana bez grymasu bólu na twarzy.

Błyskawiczny ratunek, gdy wysiadają Ci kolana!

Twórcy Akcji są zgodni: to nieprawda, że w dojrzałym wieku musisz pogodzić się z bólem w kolanach, biodrach czy w dole pleców. Dzięki nowoczesnej metodzie wspierającej staw kolanowy każdy polski senior ma szansę uwolnić się od bolesnego sztywnienia nóg. Dołącz do 79 865 osób, które z pomocą BIOmagnesów zregenerowały tkanki więzadeł oraz chrząstkę i z ulgą powróciły do ulubionych aktywności.

Nie zaciskaj zębów. Zaciśnij opaskę na kolanie i zapomnij o bólu

Chcesz zawstydzić młodszych znajomych swoją doskonałą formą? Zastosuj opaskę stabilizującą co-magnetyczną przyspieszającą gojenie się mikrouszkodzeń chrząstki. BIOpole emitowane przez magnesy opaski naturalnie stymuluje chrząstkę do samoodnowy. Z kolei opracowana przez ekspertów konstrukcja opaski wspiera prawidłowe ułożenie stawu kolanowego i pomaga zapobiec rozwojowi kontuzji. „Zaprzyjaźnij się” z codziennym ruchem i częstą aktywnością

Ekspert radzi!

„Ból kolan można pokonać w każdym wieku!”

Pionierska opaska emitująca pole magnetyczne pomaga uwolnić się od bólu i wzmocnić staw kolanowy podczas chodzenia, klękania czy nawet biegania. Polecam ją każdemu, kto nie chce, by łupanie w nogach dyktowało mu każdy krok.

Maciej Wiąz, ekspert MedicReporters

To jest HIT!

„Kolano jak nowe już po 4 tygodniach!”

Z wiekiem stary uraz kolana zmienił się u mnie w pałkę zwyrodnienia, a co gorsza, ból zaczął „promieniować” na biodra i kręgosłup. Praktycznie nie byłam w stanie chodzić, a dzięki tej opasce znów ruszam się zwinnie i sprawnie. Bez strzelania w kościach. Dziękuję!

Janina, 72 lata, Gdynia

fizyczną. BIOmagnetyczna opaska pomoże Ci zrobić bezboleśnie nawet 10 tysięcy kroków dziennie! Im szybciej ją zastosujesz, tym bardziej zmniejszysz ryzyko unieruchomienia w fotelu!

Nie tylko Twoje kolano Ci podziękują

Stabilizacja i wsparcie stawu kolanowego to podstawowe funkcje tej opaski. Jednak dzięki nim odczujesz też ulgę w całym układzie

ruchowym. Kiedy wzmocnione siłą BIOmagnesów kolana pracują prawidłowo, Twoje biodra i lędźwie uwalniają się od bolesnych przeciążeń. Nie wyobrażasz sobie życia bez codziennej dawki ruchu? A może właśnie chcesz ruszyć się wreszcie z fotela i zawalczyć o większą sprawność? Rewolucyjny wzmacniacz i stabilizator kolan w jednym pomoże Ci w tym już od 1. założenia! „Wymasuj” z kolan ból siłą magnetycznego BIOpole. W ramach Akcji Informacyjno-Refundacyjnej możesz zdobyć darmowy egzemplarz nowoczesnej ORTOopaski.

KOMUNIKAT SPECJALNY

Zadzwoń jak najszybciej – masz szansę otrzymać magnetyczny ORTOwzmacniacz nowej generacji ze 100% refundacją od producenta. Nie musisz dosyłać żadnych zaświadczeń.

**ZADZWOŃ TERAZ -
PRODUKTY GRATIS
CZEKAJĄ!**

**USZKODZENIE KOLANA TO
JEDEN Z NAJCZĘSTSZYCH
URAZÓW ORTOPEDYCZNYCH**



Dzięki domowej magnetoterapii możesz:

**ZMNIJSZYĆ RWANIE
W KOLANIE I OPUCHLIZNĘ**

**POZBYĆ SIĘ ŁUPANIA
W KOŚCIACH**

**ZWIĘKSZYĆ ELASTYCZNOŚĆ
KOLAN I BIODER**

**SCHYLAĆ SIĘ, KUCAĆ, KLĘKAĆ,
CHODZIĆ I BIEGAĆ BEZ BÓLU**

SIŁA BIOMAGNESÓW + IDEALNA STABILIZACJA = PODWÓJNA MOC WSPIERAJĄCA KOLANA!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 03.08.2022 r.,
otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA

SZYBKA WYSYŁKA

pon. - pt. 08:00 - 20:00, sob. 08:00 - 20:00. Zwykle połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.



12 345 29 54



NOWE NAZWY!
Teraz Twój CANWIL to **Canvil**
a saletra amonowa to **Anvistar**



TEN SAM SKŁAD ➤ NOWE OPAKOWANIE

Już od ponad 50 lat produkujemy nawozy tej samej najwyższej jakości. Mamy ugruntowaną pozycję jednego z największych producentów nawozów azotowych w Polsce. Dajemy Ci gwarancję dobrego nawożenia gleby i dostarczania odpowiednich składników mineralnych roślinom. Z naszymi nawozami masz pewność efektywnej produkcji rolnej.

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej



lub wejdź na **anvil.pl**

Trwa modernizacja budynku Domu Kultury w Zwoleniu

Patryk Samborski
Zwoleni

Trwa gruntowna modernizacja budynku Domu Kultury w Zwoleniu. Obiekt ma być ładniejszy i dużo tańszy w utrzymaniu.

Modernizacja Domu Kultury w Zwoleniu spowoduje dużą zmianę wizualną i techniczną obiektu. W zakresie prac znajdują się między innymi: wymiana schodów głównych wejściowych do budynku od strony ulicy ze zmianą ich gabarytów; wykonanie izolacji i profilu ścian piwnic, stropodachu nad piwnicami, ścian zewnętrznych; wykonanie na części elewacji frontowej fasady szklanej wentylowanej systemowej; zamontowanie nowych balustrad zewnętrznych; wymiana okien i drzwi zewnętrznych.

- Termomodernizacja Domu Kultury w Zwoleniu nadal trwa. Widać już pierwsze efekty z których jesteśmy zadowoleni. Najbardziej trudny czas remontu mamy już za sobą, ale musi być trudno, żeby powstał zamierzony efekt - czytamy na stronie internetowej Domu Kultury w Zwoleniu.

Jednym z najważniejszych elementów inwestycji jest gruntowna modernizacja systemu ogrzewania. Placówka ma zyskać nowe pompy ciepła, a także instalacje fotowoltaiczne. Dzięki temu koszty utrzymania Domu Kultury w Zwoleniu



Dom Kultury w Zwoleniu pięknie z dnia na dzień. Po remoncie będzie ocieplony i gruntownie odnowiony.

ni mają się znacznie zmniejszyć.

Zmieniony zostanie też system oświetlenia na bardziej energooszczędny. Wymieniony zostanie cały system ogrzewania, będą nowe pompy ciepła, a także instalacje fotowoltaiczne. Zaplanowano wymianę okien i drzwi oraz oświetlenie na energooszczędne typu LED.

Warto dodać, że Urząd Miejski w Zwoleniu otrzymał w zeszłym roku bardzo duże dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego. Mowa o aż 904 tysiącach złotych w ramach zadania

o nazwie „Termomodernizacja budynku użyteczności publicznej - Domu Kultury w Zwoleniu z instalacjami OZE”. Wsparcie z Urzędu Marszałkowskiego pokryje około połowę kosztów inwestycji.

Dom Kultury w Zwoleniu działa od 1985 roku. Główne kierunki

Jednym z najważniejszych elementów inwestycji jest gruntowna modernizacja systemu ogrzewania budynku.

pracy placówki to: współpraca i współdziałanie ze szkołami, rodzicami, organizacjami społecznymi, stowarzyszeniami i kościołem w procesie edukacji kulturalnej i patriotycznej dzieci i młodzieży; rozbudzenie zainteresowań, potrzeb kulturalnych i kształcenie postaw aktywnego uczestnictwa w kulturze mieszkańców miasta i gminy; utrwalanie dziedzictwa tradycji kulturalno-oświatowych, patriotycznych oraz wspieranie kulturalnych inicjatyw środowiskowych; upowszechnianie i promocja kultury lokalnej w kraju i za granicą. ©©

W środę w Radomiu odbędzie się msza w intencji ofiar Wołynia

Barbara Koś
Radom

Msza upamiętniająca Wołyń 43. odbędzie się w środę, 20 lipca, o godzinie 18 w Kościele Chrystusa Króla w Radomiu, przy ulicy Orłąt Lwowskich 9.

Na wydarzenie zaprasza Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschod-

nich, Oddział w Radomiu. Msza odbędzie się w intencji radomian z Wołynia i Kresów Wschodnich II RP, zamordowanych przez ukraińskich nacjonalistów.

Przypomnijmy, że właśnie w tym kościele znajduje się powstała z inspiracji Towarzystwa tablica „Synów Ziemi Radomskiej na odsiecz Orłatom Lwowskim”, odsłonięta w 2018 roku. ©©



11 lipca w całej Polsce odbyły się obchody Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Wołyniu.

MATERIAŁ INFORMACYJNY DB SCHENKER

0010560049

DB Schenker z inicjatywą wspierającą tenisowe talenty

Z okazji 150-lecia działalności firma DB Schenker nawiązała współpracę z Sopot Tennis Klub obejmując patronatem turnieje dla dzieci i młodzieży w sezonie 2022. DB Schenker świętuje okrągłą rocznicę przez cały rok, realizując projekty ekologiczne oraz społeczne na całym świecie.

W ramach jednej z podjętych inicjatyw lokalnych, DB Schenker został oficjalnym partnerem Sopot Tennis Klubu, obejmując patronatem edukację sportową i rozgrywki tenisowe najmłodszych, organizowane przez Akademię Tenisową. Oznacza to, że w tym sezonie na turniejowych koszulkach młodych zawodników zobaczymy logo tej firmy.

- W tym jubileuszowym roku angażujemy się w kilka projektów w Polsce, promujących działania na rzecz środowiska oraz aktywny, zdrowy tryb życia. Wspomniane inicjatywy dotyczą zarówno koleżanek i kolegów z firmy jak i społeczności, w których funkcjonujemy biznesowo - mówi Piotr Zborowski, CEO NEE DB Schenker, i dodaje: chcemy,



aby Akademia Tenisowa w Sopocie, będąca częścią Sopot Tennis Klubu, jeszcze skuteczniej rozwijała młode tenisowe talenty. Życzymy sukcesów!

Akademia powstała z myślą o dzieciach w wieku 3-12 lat. Oferuje infrastrukturę oraz zajęcia indywidualne i grupowe pod okiem wykwalifikowanych trenerów.

Zacięty finał oraz mecz o trzecie miejsce turnieju „Z podwórka na stadiony” w Radomiu

Filip Węgliński
Radom

W piątek, 15 lipca na boisku Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Narutowicza 9 cztery drużyny zmierzyły się o najważniejsze nagrody akcji „Z podwórka na stadiony”.

W piątek odbyły się najważniejsze mecze 22 edycji turnieju „Z podwórka na stadiony”, który jest rozgrywany na radomskiej ziemi od początku istnienia projektu. Zawody były organizowane we współpracy z Radomskim Związkiem Piłki Nożnej, z miastem Radom, Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji, Ministerstwem Sportu i Turystyki oraz Mazowieckim Związkiem Piłki Nożnej.

Cztery drużyny chłopców do lat czternastu walczyły



Zespoły podczas wręczenia nagród.

o miano najlepszego zespołu w regionie radomskim. W całym turnieju wzięła udział rekordowa ilość szesnastu ekip. Zespoły zagrały dwie połowy po 20 minut.

W trakcie finałów pojawili się organizatorzy - prezydent

miasta Radom Radosław Witkowski, prezes Radomskiego Związku Piłki Nożnej Kamil Witkowski, wiceprezes Radomskiego Związku Piłki Nożnej Zbigniew Owczarek, prezes Zarządu Spółki RTBS Administrator Lech Barszcz, prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Grzegorz Jandula oraz kierownik Biura Sportu Mirosław Paluch.

Dla czterech drużyn zostały wręczone medale, puchary oraz piłki. Zostały także rozdane nagrody indywidualne dla najlepszego bramkarza turnieju, najlepszego strzelca turnieju oraz najlepszego zawodnika turnieju.

Dwie pierwsze drużyny zostały nagrodzone turnusem na Słowację i do Zakopanego. Natomiast między finałowymi zawodnikami rozlosowano także rower.

Festiwal charytatywny imienia Damiana Kozłowskiego odbędzie się w Szydłowcu

Mateusz Kaluga
Szydłowiec

Już 6 sierpnia na Zamku w Szydłowcu odbędzie się I Festiwal Charytatywny imienia Damiana Kozłowskiego. Początek o godzinie 18. Wstęp za dobrowolną opłatą.

Pieniądze zebrane z wejścia na imprezę zostaną przekazane na warsztaty Terapii Zajęciowej dla osób niepełnosprawnych w Szydłowcu.

Na Festiwalu wystąpią: live act: Sebastian Szczerek (DJ) & Justine Berg (wokalistka) & Kris jJry (gitarzysta) oraz DJ-e: Martin Soundriver, K3, Berna, Mariusz Szczerek, Gabriello, Kris Deep, Kali & Bili, Konrad, Space.

Podczas festiwalu będzie prezentowana muzyka elektro-



Damian Kozłowski był szydłowieckim didżejem. Zmarł w 2021 roku.

niczna: house, deep house, progressive, trance, techno, edm.

Damian Kozłowski, mieszkał w Szydłowcu, był DJ-em i osobą z niepełnosprawnością

od dzieciństwa. Pomimo tego, nigdy nie zapominał o potrzebujących i zawsze pomagał innym charytatywnie. Zmarł we wrześniu 2021 roku. ©P

REKLAMA

0010560179

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r., poz. 176 ze zm.) zawiadamia się, że w dniu 26 maja 2022 r., na wniosek inwestora: Zarząd Województwa Mazowieckiego, ul. Jagiellońska 26, 03-719 Warszawa, reprezentowanego przez Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie, zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 707 w km od 43+371,4 do 43+504 m. Żdźary, gm. Nowe Miasto Nad Pilicą, powiat grójecki, województwo mazowieckie”.

Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, właściciele lub użytkownicy wieczystości nieruchomości objętych wnioskiem (powiadomieni w drodze zawiadomień).

Działki usytuowania obiektu: inwestycja zlokalizowana jest na terenie gminy Nowe Miasto Nad Pilicą, powiat grójecki, woj. mazowieckie.

Numery działek w istniejącym pasie drogowym, podlegające podziałowi do przejęcia pod inwestycję przechodzącą na rzecz właściwej jednostki samorządu terytorialnego (w nawiasach numery działek po podziale – **tlustym** drukiem numery działek przeznaczone do przejęcia pod inwestycję):

Obręb 0033 Żdźary – działka o nr ewid.: 240 (240/1, **240/2**, 240/3).

Numery działek w projektowanym pasie drogowym, do przejęcia w całości pod inwestycję:

Obręb 0033 Żdźary – działka o nr ewid.: 363.

Numery działek w projektowanym pasie drogowym, podlegające podziałowi do przejęcia pod inwestycję przechodzącą na rzecz właściwej jednostki samorządu terytorialnego (w nawiasach numery działek po podziale – **tlustym** drukiem numery działek przeznaczone do przejęcia pod inwestycję):

Obręb 0033 Żdźary – działka o nr ewid.: 327/2 (327/3, **327/4**, **327/5**), 362 (362/1, **362/2**, **362/3**), 364 (364/1, **364/2**).

Numery działek podlegające ograniczeniu niewchodzące w skład projektowanego pasa drogowego przeznaczone pod rozbiórkę istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania oraz tymczasowych obiektów budowlanych:

Obręb 0033 Żdźary – działka o nr ewid.: 117, 121, 122, 124, 327/2 (327/3), 362 (362/1), 403/2.

Numery działek podlegające ograniczeniu niewchodzące w skład projektowanego pasa drogowego przeznaczone pod budowę/przebudowę sieci uzbrojenia terenu (w nawiasie numery działek po podziale):

Obręb 0033 Żdźary – działka o nr ewid.: 117, 121, 122, 124, 327/2 (327/3), 362 (362/1), 414.

Numery działek podlegające ograniczeniu niewchodzące w skład projektowanego pasa drogowego przeznaczone pod budowę/przebudowę urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych:

Obręb 0033 Żdźary – działka o nr ewid.: 364 (364/1), 365, 366, 367, 368, 369, 372/2, 373/3, 403/1, 404/3, 405.

Numery działek podlegające ograniczeniu niewchodzące w skład projektowanego pasa drogowego przeznaczone pod budowę/przebudowę innych dróg publicznych (w nawiasie numery działek po podziale):

Obręb 0033 Żdźary – działka o nr ewid.: 362 (362/1).

Numery działek podlegające ograniczeniu w korzystaniu zlokalizowane poza pasem drogowym przeznaczone pod budowę/przebudowę zjazdów (w nawiasie numery działek po podziale):

Obręb 0033 Żdźary – działka o nr ewid.: 121, 122, 327/2 (327/3), 364 (364/1), 403/1, 404/1.

Strona chcąc zapoznać się z aktami postępowania bądź wypożyczyć dokumentację może tego dokonać na pl. Bankowym 3/5, pok. 7, w poniedziałek w godz. 13.00-16.00 lub w czwartek w godz. 8.00-12.00 **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695 62 19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.**

Informacja ta ma na celu jedynie przedstawienie aktualnego stanu postępowania. Podczas jej trwania strony nie uzyskują informacji o planowanym terminie zakończenia postępowania ani nie otrzymują informacji merytorycznych.

Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 minut i nie może zostać przedłużony.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r., poz. 735 ze zm.) doręczenie uważa się za dokonane upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Jednocześnie informuję, iż w trakcie prowadzonego postępowania o czynnościach tutejszego organu strony postępowania będą informowane w drodze publicznych obwieszczeń, zgodnie z art. 49 § 1 Kpa.

WI-I.7820.2.16.2022.LK

Data publicznego obwieszczenia: 18 lipca 2022 r.

Policjanci z Kozienic mieli swoje święto

Patryk Samborski
Kozienice

W piątek, 15 lipca, policjanci z Kozienic obchodzili swoje święto. Nominacje na wyższe stopnie otrzymało 56 policjantów.

Uroczystość rozpoczęła się od mszy świętej, która odbyła się w kościele pod wezwaniem świętego Krzyża w Kozienicach. Nabożeństwo w intencji policjantów odprawił ksiądz kanonik Kazimierz Chojnacki.

Po mszy zebrani przenieśli się do sali konferencyjnej Kozienickiego Centrum Rekreacji i Sportu, gdzie odbyła się uroczysta zbiórka z udziałem między innymi: Piotra Kozłowskiego, burmistrza Kozienic; Rafała Suchermana, przewodniczącego Rady Miejskiej w Kozienicach; Joanny Żak, prokurator rejonowej w Kozienicach; przedstawicieli służb mundurowych w tym ze Straży Pożarnej w Kozienicach, Zakładu Karnego w Żytkowicach, leśników, przedstawicieli Gmin Powiatu Kozienickiego, inspekcji, przedstawicieli Enei Wytwarzanie, kadry kierowniczej, emerytów, wyróżnionych funkcjonariuszy oraz zaproszonych gości.

Inspektor Sławomir Rek, komendant kozienickiej policji, podziękował wszystkim policjantom, policjantom i pracownikom policji za zaangażowanie w codzienną służbę



Inspektor Sławomir Rek, komendant kozienickiej policji, (z lewej) podziękował policjantom za codzienną służbę.

i pracę na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców.

Podczas uroczystości zostały wręczone medale 30-lecia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policji. Medalem uhonorowano: Mirosława Pułkowskiego, zastępcę burmistrza gminy Kozienice, brygadiera Kamila Bieńkowskiego, komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kozienicach oraz policjantów: młodszą aspirant Joannę Pierzchałę, młodszego aspiranta Grzegorza Tokarza,

Inspektor Sławomir Rek podziękował wszystkim policjantom za codzienną służbę na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców.

aspiranta sztabowego Stefana Zawadzkiego, nadkomisarza Andrzeja Seredyna oraz aspiranta Grzegorza Bartosiewicza.

Podczas zbiórki został odczytany list przekazany przez starostę kozienickiego Krzysztofa Wolskiego skierowany do policjantek, policjantów i pracowników. Życzenia funkcjonariuszom złożył również burmistrz Piotr Kozłowski oraz wiceprezes do spraw pracowniczych Enei Wytwarzanie Sławomir Zielony, którzy w swoich przemówieniach podziękowali za codzienną służbę policjantów na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców gminy Kozienice i powiatu kozienickiego.

Uroczystość zakończyła się odprowadzeniem sztandaru i złożeniem meldunku przez dowódcę uroczystości inspektora Sławomirowi Rekow. ©P

Stacja uzdatniania wody w gminie Gózd została oddana do użytku

Filip Węgliński
Gmina Gózd

Władze gminy Gózd poinformowały, że stacja uzdatniania wody w Grzmucinie jest już czynna.

14 lipca, w czwartek odbyła się uroczystość oddania do użytku stacji uzdatniania wody w Grzmucinie. Podczas wydarzenia obecni byli między innymi wiceminister infrastruktury Grzegorz Witkowski, posłowie Andrzej Kosztowniak i Anna Kwiecień, kierownik radomskiej delegatury Urzędu Wojewódzkiego Krzysztof Murawski, radny Łukasz Podsiadło, sołtys miejscowości Joanna Osińska oraz główny wykonawca Maciej Benerat. Przybyłych gości jako pierwszy powitał wójt gminy Gózd - Paweł Dziewit.



Stacja uzdatniania wody została otwarta 14 lipca.

- To była dla nas strategiczna inwestycja. Wraz z Radą Gminy już w 2016 roku podjęliśmy decyzję o budowie stacji uzdatniania wody, gdyż w miesiącach letnich borykaliśmy się z niedoborem wody. Prace trwały kilka lat. W międzyczasie pojawiły się rzą-

dowe pieniądze, dzięki którym mogliśmy zrealizować inwestycję, która pochłonęła ponad 2,4 miliona złotych - mówił wójt gminy, Paweł Dziewit.

Wiceminister Grzegorz Witkowski w ciepłych słowach wypowiedział się o gospodarzach gminy, którzy podjęli walkę, której celem było powstanie hydroforni. - Wójt Dziewit mógł zrzucić odpowiedzialność na rząd, na Wody Polskie. Jednak zmierzył się z problemem. Takie gminy jak Gózd są świetnym przykładem współpracy z rządem - mówił Witkowski.

- Cieszę się, że taka inwestycja została u nas zrealizowana. Ochrona środowiska, a także ochrona wody, która staje się towarem deficytowym i my musimy o nią dbać, bo za kilkanaście lat możemy obudzić się w innej rzeczywistości - dodał poseł Andrzej Kosztowniak. ©P

MAGAZYN

SPORTOWY24

18.07.2022

Paweł Fajdek już po raz piąty sięgnął po tytuł mistrza globu w rzucie młotem! Mistrz olimpijski Wojciech Nowicki tym razem drugi STRONA 16



FOT. PAP/PA

Najsilniejsi na świecie są Polacy!

**RADOMIAK
ZREMISOWAŁ 1:1
NA INAUGURACJĘ
EFKTRAKLASY
STRONA 14**

**Czy Łukasz
Teodorczyk, były
reprezentant Polski
trafi do Radomiaka?
STRONA 14**

**Koniec sagi
transferowej!
Robert Lewandowski
w Barcelonie
STRONA 19**

SPORTOWY24.PL

Siatkówka Małgorzata Jasek, Martyna Świrad o Madison Bugg w zespole E.Leclerc Moya Radomka

Reprezentantki zagrają w Radomiu

Stanisław Wróbel
Radom

SIATKÓWKA. **Małgorzata Jasek i Martyna Świrad, dwie reprezentantki Polski a także reprezentantka Stanów Zjednoczonych Madison Bugg zagrają w zespole E.Leclerc Moya Radomki Radom.**

E.Leclerc Moya Radomki Radom kompletuje skład na zbliżające się rozrywki siatkarskiej Tauron Ligi 2022/2023. Informowaliśmy już o przejściu czterech nowych siatkarek. To: Krystyna Strasz, Paulina Zaborowska, Justyna Łukasik, Magdalena Damaske. Informowaliśmy o tym na bieżąco.

Do naszego zespołu dołączyło już więc w sumie sześć nowych zawodniczek. Wcześniej klub ogłosił, iż w jego szeregach pozostają: Natalia Murek, Reneta Biała, Agnieszka Adamek, Kornelia Moskwa.

Teraz dołączają dwie reprezentantki Polski i reprezentantka Stanów Zjednoczo-



Martyna Świrad



Małgorzata Jasek



Madison Bugg

nym. Kim są nowe zawodniczki?

Małgorzata Jasek

Małgorzata Jasek urodziła się 14 marca 1995 roku. Gra na pozycji atakującej i środkowej. Klub tak przedstawia Małgorzatę Jasek: „Polska atakująca mierzy 191 centymetrów i ma na swoim koncie po-

nad 100 spotkań rozegranych w najwyższej klasie rozgrywkowej. Siatkarską przygodę zaczynała w Uczniowskim Klubie Sportowym Atena Warszawa. Później grała między innymi w Legionowie, Kaliszu czy Wrocławiu. Na parkietach Tauron Ligi zdobyła ponad 600 punktów i postanowiła spróbować swoich sił

w zagranicznym klubie. Miniony sezon spędziła w CSO Voluntari w lidze rumuńskiej. Rozgrywki zakończyła z brązowym medalem na szyi. Od 2017 roku Gosia jest także reprezentantką Polski”

Martyna Świrad

Martyna Świrad urodziła się 5 stycznia 1998 roku. W re-

prezentacji Polski seniorek debiutowała 30 czerwca 2020 w towarzyskim spotkaniu z Czechami. Klub tak przedstawia nową środkową, Martynę Świrad: „Środkowa mierzy 183 centymetry, a jej zasięg z wyskoku do ataku wynosi 308 centymetrów. Jest reprezentantką Polski, a w kadrze zadebiutowała 30 czerwca 2020

roku w meczu z Czechami. Siatkarską karierę seniorską rozpoczęła w Bielsku - Białej w 2017 roku i w tamtejszym klubie spędziła pięć sezonów. W ekstraklasie rozegrała 99 spotkań i zdobyła ponad 600 punktów.

Madison Bugg

Madison Bugg, nowa rozgrywająca urodziła się 4 sierpnia 1994 roku. Mierzy 182 centymetry wzrostu i gra na pozycji rozgrywającej. Siatkarską karierę szlifowała na parkietach lig: włoskiej, francuskiej, niemieckiej i szwajcarskiej. Zdobyła mistrzostwo Niemiec, brązowy medal mistrzostw Niemiec oraz Puchar Niemiec. W sezonie 2020/2021 zwyciężyła w mistrzostwach Francji oraz Pucharze Francji. Madison jest również reprezentantką Stanów Zjednoczonych. W 2010 roku zdobyła Mistrzostwo Ameryki Północnej, Środkowej i Karaibów kadetek i na tej samej imprezie odebrała także indywidualną nagrodę dla najlepszej rozgrywającej.

©©

Patryk Kaczmarczyk z Radomia przygotowuje się do Gali KSW 72 w Kielcach. Walczy już w sobotę

Hubert Pawlik
Radom

KSW. **Patryk Kaczmarczyk, wychowanek Radomskiego Klubu Taekwondo, przygotowuje się do Gali KSW 72, która 23 lipca odbędzie się w Amfiteatrze Kadzielnia w Kielcach.**

Bardzo ciekawie zapowiada się walka pomiędzy wspomnianym Patrykiem Kaczmarczykiem a Dawidem Śmiełowskim.

Patryk Kaczmarczyk urodził się 23 czerwca 1998 roku w Radomiu. Karierę sportową rozpoczął w 2014 roku od startów amatorskich, w których zbudował solidny bilans 21 zwycięstw i 6 porażek. Po pięciu latach występów zdecydował, że przechodzi w pełni na profesjonalizm. Dwa zwycięstwa w 2019 roku, a następnie kolejne w 2020 roku otworzyły przed Kaczmarczykiem duże perspektywy na przyszłość. Najważniejszym pojedykiem było starcie z Adrianem Kępą na gali Armia Fight Night 8. Był to również pierwszy poważny sprawdzian dla zawodnika Shocker MMA Solutions. Mistrzowski performance spuen-



Patryk Kaczmarczyk zmierzy się w sobotę 23 lipca z Dawidem Śmiełowskim.

towany duszeniem zza pleców w trzeciej rundzie - tak wyglądało starcie młodości z doświadczeniem. Kaczmarczyk zdobył szablę mistrza AFN w kategorii piórkowej, czym zaadresował bardzo konkretny przekaz, że na scenę wkracza olbrzymi talent mieszanin sztuki walki.

Na początku 2021 roku ogłoszono, że Kaczmarczyk został nowym zawodnikiem organizacji KSW. Debiut zawodnika RKT Radom w największej federacji w Europie nastąpił w kwietniu ubiegłego roku. Jeden z najlep-

szych piórkowych w Polsce wszedł do klatki Konfrontacji Sztuki Walki z równie utalentowanym, Michałem Sobiechem. Po trzyrundowej wojnie, sędziowie jednogłośnie orzekli, że zwycięzcą tej walki został radomianin. Warto wspomnieć, że szefowie organizacji nagrodzili ten pojedynek nagrodą za walkę wieczoru.

Były mistrz AFN powrócił do klatki na długo oczekiwane przez fanów starcie z kolejnym reprezentantem młodej gwardii, czyli Robertem Ruchałą. Doszło do niego na gali KSW

64. 15-minutowa szermierka na pięści nie pozwoliła Patrykowi przechylić szali zwycięstwa na swoją stronę.

19 marca 2022 roku, organizacja KSW po raz pierwszy w historii pojawiła się w Radomiu. Co oczywiście jasne, nie mogło zabraknąć na karcie walk ulubieńca publiczności. Kaczmarczyk był jednym z koni pociągowych tego wydarzenia. Podczas konfrontacji z Michałem Dominem, Radomianin pokazał kapitalną dyspozycję, finalnie ubijając Michała Dominę ciosami w drugiej rundzie. Wywiad, którego udzielił w klatce - wyzywając do walki Dawida Śmiełowskiego - okazał się idealnym prologiem do zorganizowania walki dla obu panów.

Śmiełowski to do tej pory niepokonany zawodnik z rekordem 9-0. W KSW zadebiutował w lutym, kiedy na KSW 67 znokautował Filipa Pejicia kilka sekund przed końcowym gonim. Czy będzie w stanie w swoim drugim pojedynku pokonać wschodzącą gwiazdę polskiego MMA i zbliżyć się do TOP 5 dywizji do 66 kilogramów? ©©

Broń Radom na remis z KSZO 1929 Ostrowiec

Dorota Kułaga
Radom

PIŁKA NOŻNA. **W meczu kontrolnym rozegranym w sobotę w Ostrowcu KSZO 1929 zremisował z Bronią Radom 1:1.**

KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski - Broń Radom 1:1 (1:0) Bramki: Michał Nawrot 5 z karnego, Dmytro Prikhna 59.

KSZO (I połowa): Burek - Domagała, Sylwestrzak, Camargo, Kosik - Brągiel, Lipka, Dumaniuk, Burzyński, Bełczowski - Nawrot

KSZO (II połowa): testowany - Żebrowski, Mężyk, testowany, Lenard - Pawlik, Dumaniuk, testowany, Zdyb, Martinez - Dziubiński.

Broń (I połowa): Kosiorek - Bartosiak, Machajek, Pietrzyk, testowany, Kalinowski, Szymczak, Prikhna, Kielak, testowany, Odolak.

Broń (II połowa): Kosiorek (75 Ginal) - Derlatka, Jendryczko, testowany (75 Pietrzyk), testowany, Prikhna (75 Grudzień), Kielak (65 Wójcik), Szymczak (60 Ambrozik), Bartosiak (75 Woźniak), Goljasz, Nowak. ©©



Fragment meczu kontrolnego Broni Radom w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Piłkarz Wypożyczony z Lecha bramkarz Stali zatrzymał „Kolejorza”

Stal sensacyjnie ograła Lecha, Korona i Wieteska na drodze Legii

Filip Bares
Twitter: @Bares34

„Kolejorz” w kryzysie? W sobotę Lech przegrał swoje trzecie spotkanie z rzędu i trudno znaleźć pozytyw. Natomiast beniaminek z Kielc, z pomocą Mateusza Wieteski, nie dał się pokonać Legii.

Brak zwycięstwa na inaugurację sezonu to już chyba tradycja w Poznaniu. W sobotę Lech przegrał na własnym boisku ze Stalą Mielec 0:2 i tym samym piąty sezon z rzędu nie potrafił wygrać na starcie krajowych rozgrywek.

- Brakowało nam pewności siebie, energii, intensywności oraz jakości. Są to bolesne wnioski, ale właśnie tylko takie z tego meczu płyną. Po przegranym meczu musimy podnieść głowy. Życie idzie dalej. Musimy to wszystko poprawić - mówił na pomeczowej konferencji nowy trener „Kolejorza” John van den Brom.

Dla Lecha była to trzecia porażka z rzędu po tym, jak poznaniacy przegrali w Superpucharze Polski z Rakowem (0:2) i skompromitowali się w rewanżowym meczu eliminacji Ligi Mistrzów z Karabachem (1:5). W tym drugim spotkaniu fatalnie zagrał nowy bramkarz mistrza Polski Artur Rudko. W sobotę natomiast fenomenalnie zaprezentował się Bartosz Mrozek - bramkarz Stali wypożyczony z... Lecha. Zamiast stawiać na swoich młodych, „Kolejorz” wolał wypożyczyć bramkarza za większe pieniądze, który ostatnio grał w średniaku na Cyprze. Rudko



Lech Poznań przegrał swoje trzecie spotkanie z rzędu, a przed nim eliminacje Ligi Europy

w ostatnich trzech spotkaniach puścił aż dziewięć bramek.

Na konferencji pomeczowej szybko pojawiły się pytania na temat przygotowania zespołu do sezonu i gry w Europie.

- Wszyscy zawodnicy wyglądają w analizach medycznych bardzo dobrze i nie ma powodów, by słabe wyniki zwać na tę kwestię. Nie chcę, by to była wymówka, że drużynie brakowało świeżości. Sprawdzaliśmy wszystko wraz z ekipą medyczną i dane wskazują, że jest dobrze. Brakowało nam natomiast dobrej gry i jakości - podsumował van den Brom.

W sobotę w roli szkoleniowca Legii w meczu o punkty zadebiutował Kosta Runjaić. Jedną z pierwszych decyzji nowego trenera było przekazanie

opaski kapitana Mateuszowi Wietesce. Przeciwno beniaminkowi Koronie Kielce reprezentant Polski wyglądał jak amator. Wieteska dwukrotnie był spóźniony i ratował się faulami, za które obejrzał dwie żółte kartki i osłabił zespół. Runjaić nie chciał po meczu komentować występu kapitana.

Dobry mecz zagrał Ernest Muci, który drugi rok z rzędu trafił w inauguracyjnej kolejce PKO Ekstraklasy. Rok temu jego gol z dystansu zapewnił trzy punkty przeciwko Wiśle Płock. W sobotę Korona wykorzystała chwilową przewagę dwóch zawodników, gdy kontuzjowany Maik Nawrocki zszedł za linię boczną. Grając 11 na 9, gospodarze oddali swój jedyny celny strzał - na wagę punktu.

- Nie mogę być w pełni usatysfakcjonowany po meczu, bo naszą ambicją było zwycięstwo. Jest spore pole do poprawy pod kątem sposobu gry, pracujemy nad tym - powiedział Runjaić po meczu.

W piątek po trzy punkty sięgnął Raków Częstochowa. Wice mistrz Polski skromnie ograł Wartę 1:0.

- Upany początek, z wyniku jestem zadowolony. Już myśleliśmy o meczu pucharowym z Astaną. Nasza gra musi być jednak lepsza. Dzisiaj dopiero w drugiej połowie zrobiliśmy to, co mieliśmy w planie i zdominowaliśmy przeciwnika. Pierwsza połowa w naszym wykonaniu była słaba, a Warta zrobiła dobre wrażenie - powiedział po meczu trener Rakowa Marek Papszun.

1. KOLEJKA EKSTRAKLASY

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - WARTA POZNAŃ 1:0 (0:0)

Bramki: Gutkovskis 79
Sędziował: Jarosław Przybył (Kluczbork)

ZAGŁĘBIE LUBIN - ŚLĄSK WROCŁAW 0:0

Sędziował: Paweł Raczkowski (Warszawa)

LECH POZNAŃ - STAL MIELEC 0:2 (0:1)

Bramki: Wlazło 14, Domański 64
Sędziował: Damian Kos (Wejherowo)

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - PIĄST GLIWICE 2:0 (1:0)

Bramki: Imaz 29, Kowalski 90
Sędziował: Daniel Stefański (Bydgoszcz)

KORONA KIELCE

- LEGIA WARSZAWA 1:1 (0:0)

Bramki: Łukowski 82 - Muci 72
Sędziował: Tomasz Musiał (Kraków)

RADOMIAK - MIEDŹ LEGNICA 1:1 (0:0)

Bramki: Abramowicz 80 - Śliwa 53
Sędziował: Krzysztof Jakubik (Siedlce)

1. PGE FKS Stal Mielec	1	3	2:0
Jagiellonia	1	3	2:0
3. Raków Częstochowa	1	3	1:0
4. Legia Warszawa	1	1	1:1
Korona Kielce	1	1	1:1
Miedź Legnica	1	1	1:1
Radomiak Radom	1	1	1:1
8. KGHM Zagłębie Lubin	1	1	0:0
Śląsk Wrocław	1	1	0:0
10. Cracovia	0	0	0:0
Górnik Zabrze	0	0	0:0
Lechia Gdańsk	0	0	0:0
Pogoń Szczecin	0	0	0:0
Widzew Łódź	0	0	0:0
Wisła Płock	0	0	0:0
16. Warta Poznań	1	0	0:1
17. Lech Poznań	1	0	0:2
Piast Gliwice	1	0	0:2

Terminarz 2. kolejki PKO BP Ekstraklasy:

Piątek:

Warta Poznań - Wisła Płock (18),
Jagiellonia Białystok - Widzew Łódź (20.30)

Sobota:

Cracovia - Korona Kielce (17.30), Legia Warszawa - Zagłębie Lubin (20)

Niedziela:

Miedź Legnica - Lech Poznań (15), Śląsk Wrocław - Pogoń Szczecin (17.30), Lechia Gdańsk - Górnik Zabrze (20)

Poniedziałek:

Stal Mielec - Radomiak (19)

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

1 gol:

Dawid Abramowicz (Radomiak Radom), Maciej Domański (Stal Mielec), Piotr Wlazło (Stal Mielec), Vladislav Gutkovskis (Raków Częstochowa), Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok), Mateusz Kowalski (Jagiellonia Białystok), Jakub Łukowski (Korona Kielce), Ernest Muci (Legia Warszawa), Maciej Śliwa (Miedź Legnica)

BOHATER WEEKENDU

Bartosz Mrozek (Stal Mielec)

Władze Lecha Poznań muszą sobie pluć w brodę, bo w sobotę to piłkarz wypożyczony z Kolejorza stanął zespołowi z Bułgarskiej na drodze. Bartosz Mrozek obronił pięć strzałów, zachował czyste konto i pomógł Stali wygrać z mistrzami Polski. Lech mógłby skorzystać z jego usług, bo ma teraz problemy w bramce. Co gorsza, nikt w klubie nie pomyślał o klauzuli zabraniającej Mrozkowi występu przeciw Lechowi. To się zemściło.



FOT. LECH POZNAŃ

Na zapleczu elity w meczach uznanych firm dopisała jedynie frekwencja

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

I LIGA. Bez bramek w meczach Wisły Kraków i Ruchu Chorzów oraz wygrane Termaliki Nieciecza i GKS Katowice na inaugurację sezonu.

Wiele dobrego obiecują sobie kibice po kampanii 2022/23 na zapleczu ekstraklasy, gdzie rywalizują znane i wielce zasłużone dla polskiego futbolu firmy. Takie jak Wisła, Ruch, ŁKS, Katowice i Arka Gdynia.

Kluby te, poza bogatymi tradycjami, mają też rzesze wiernych fanów, które gwarantują znacznie większe zainteresowanie rozgrywkami na drugim ligowym froncie niż dotychczas.

Już pierwsza kolejka I ligi pokazała, że frekwencja na trybunach tych zespołów zdecydowanie podwyższy średnią z ubiegłego sezonu. Na meczu Wisły, mimo że transmitowany był w telewizji, zjawilo się niemal 16 tysięcy kibiców. Spotkanie Ruchu zaczęło ponad 8 ty-

sięcy fanów, a konfrontację ŁKS z Katowicami oglądało prawie 6 tysięcy.

Liczna publiczność nie zdołała jednak zmobilizować piłkarzy do lepszej gry i sama nie miała czym się zachwycać; poziom sportowy oraz wyniki na inaugurację sezonu były bowiem poniżej oczekiwań.

Faworyzowana Wisła byłego selekcjonera reprezentacji Polski Jerzego Brzęczka rozczarowała w bezbramkowym spotkaniu z „bezdomną” Sandecją Nowy Sącz Dariusza Dudka.

Obie drużyny bardziej skupiały się na przeszkadzaniu rywalom niż kreowaniu własnej gry. Gospodarze, podobnie jak ostatnio w ekstraklasie, mieli problem z ofensywą, co wynika z ciągłego poszukiwania napaśnika. Lepsze wrażenie, zwłaszcza po przerwie, sprawiali przyjezdni, ale też nie potrafili udokumentować przewagi zdobyciem bramek.

Kibice Wisły dwukrotnie przerywali mecz: na początku przez odpalenie rac, a pod koniec rzuceniem serpentyn.

Schodzących z murawy zawodników po meczu żegnały gwizdy.

Na pewno więcej od swoich ulubieńców oczekiwali również fani beniaminka I ligi: Ruchu. Mecz ze Skrą Częstochowa także był bez bramek. Trener Niebieskich, Jarosław Skrobacz, starał się jednak zachować optymizm.

- Nie rozdzierajmy szat. Spokojnie - apelował. - Dla kilku zawodników był to debiut w Ruchu. Dla kilku było to także pierwsze spotkanie

w pierwszej lidze. Z dobrej strony zaprezentowali się zmiennicy. To pozytywy, który pozwala na kolejne spotkania patrzeć z optymizmem.

ŁKS przegrał u siebie z Katowicami 0:2 i był to najniższy wymiar kary dla zespołu Kaziemierza Moskala.

Od zwycięstwa 2:1 nad Odrą Opole zaczęła kampanię Termalica, która myśli o jak najszybszym powrocie do ekstraklasy. Punktami podzieliły się Chojniczanka z dobijającym się od lat do elity GKS Tychy (2:2).

Piłka nożna. Radomiak na inaugurację rozgrywek PKO Ekstraklasy zremisował z Miedzią Legnica 1:1

Bramki z gatunku „stadiony świata”

Dorota Kułaga, Piotr Janas
dorota.kulaga@polskapress.pl

PKO EKSTRAKLASA. Piłkarze Radomiaka zremisowali z Miedzią Legnica 1:1 w pierwszej kolejce PKO Ekstraklasy. Ozdobą spotkania były bramki.

Dla Miedzi efektowną przewrotną zdobyl ją urodzony w Starachowicach Maciej Śliwa, a dla Radomiaka pięknym strzałem w okienko Dawid Abramowicz.

RADOMIAK RADOM - MIEDŹ LEGNICA 1:1 (0:0)

Bramka: 0:1 Maciej Śliwa 53, 1:1 Dawid Abramowicz 81.

Radomiak: Kobylak - Grzybek, Cichocki (75. Justiniano), Rossi, Abramowicz - Cele, Łukasik (75. Pawłowski), Nascimento (56. Feliks) - Leandro (68. Semedo), Alves, Machado (56. Pik).

Miedź: Lenarcik - Gammelby, Mijusković (59. Aurlenex, Matynia) - Matuszek, Śliwa, Chucha (59. Gulen), Dominguez (70. Cacciabue), Zapolnik - Henriquez (70. Obieta).

Sędziował: Krzysztof Jakubik z Siedlec.

Widzów: 4120.

W bramce Radomiaka na inaugurację zobaczyliśmy Gabriela Kobylaka. Rywalizacja na tej pozycji jest ogromna. Jakub Ojrzyński, syn trenera Korony Kielce Leszka Ojrzyńskiego, tym razem nie znalazł się w kadrze meczowej. - Ja jestem



Piłkarze Radomiaka czują niedosyt po inauguracji - zremisowali z Miedzią Legnica 1:1

pierwszym trenerem, ostateczna decyzja jest moja, kto stanie w bramce. Mamy sześciu bramkarzy, którzy mogą grać, nie spotkałem się z tym w żadnym klubie, żeby był taki raj na tej pozycji. Ale to problem dla tych zawodników, którzy są. Dzisiaj jest taka decyzja, że broni Kobylak. Chcemy zobaczyć jak liga zwerifikuje tych młodych zawodników - mówił przed meczem dla stacji Canal+ trener Rado-

miaka Radom Mariusz Lewandowski.

W wyjściowym składzie Miedzi na mecz z Radomiakiem pojawił się napastnik reprezentacji Chile Ángelo Henriquez, a na lewej obronie prowadzony z Pogoni Szczecin Hubert Matynia. Na ławce zasiadli m.in. wyceniani na ponad 2 mln euro 24-letni Argentyńczyk Jerónimo Cacciabue, wypożyczony z Arki Gdynia młodzieżowiec Olaf Kobacki

czy 29-letni hiszpański napastnik Koldo Obieta.

Miedź zaczęła to spotkanie z wysokiego C. Już w pierwszej akcji groźny strzał oddał Hiszpan Chucha, ale pewną interwencją z ekstraklasą przywitał się golkeeper radomian Gabriel Kobylak. Dla 20-letniego golkipera wypożyczonego z rezerw Legii Warszawa to debiut na tym poziomie. Kilka minut później piłkarze Radomiaka domagali się rzutu karnego, ale

powtórkach było widać, że Filipe Nascimento po prostu wpadł w Nemanję Mijuškovića, który w żadnym stopniu go nie faulował. Niemniej Czarnogórzec często grał na granicy faulu i w 20 min zobaczył żółty kartonik. Pracy miał niemało, bo gospodarze mieli dużą przewagę w posiadaniu piłki, do przerwy oddali aż 7 strzałów, ale żaden z nich nie był celny.

Początek drugiej połowy był niemal identyczny. Znowu akcja Miedzi zakończona została bardzo mocnym strzałem Chuci, po którym Kobylak musiał sparować futbolówkę na rzut różny. Tym razem goście nie cofnęli się tak głęboko, starali się dłużej być przy piłce i w 53 min wyszli na prowadzenie. Jens Martin Gammelby dośrodkował z prawej flanki, a w polu karnym spektakularnymi nożycami popisał się Maciej Śliwa, umieszczając piłkę tuż przy prawym słupku bezradnego bramkarza Radomiaka.

Trafienie to nie dało gościom większego wytchnienia, ponieważ cztery minuty później skrajnie nieodpowiedzialnie zachował się Mijušković. Spóźniony Czarnogórzec wyciął jednego z rywali przed własnym polem karnym, za co zobaczył drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę. Miedzianka od 57

minuty musiała bronić się w dziesiątkę. Łobodziński zareagował natychmiast, posyłając do boju innego debutanta – Szwajcara Leventa Gülena. Z boiska zszedł Chucha.

Radomiak poczuł krew i ruszył do huraganowych ataków. Defensywa Miedzi uwijała się jak w ukropie, a piłkarze Radomiaka z każdą upływającą minutą sprawiali wrażenie coraz bardziej sfrustrowanych faktem, że nie są w stanie poważnie przetestować stojącego między słupkami gościa Pawła Lenarcika. W 67 min z dystansu huknął Alves, ale trafił w słupek i gola nie było.

Łobodziński postanowił zareagować. W 70 min posłał do boju Obietę, który jest typem wyższego i silniejszego napastnika, mającego pomóc utrzymać piłkę na połowie przeciwnika oraz Cacciabue, by trochę uporządkować i uspokoić grę w środku pola. Zmiany nie przyniosły zamierzanego efektu, a w 81 minucie Radomiak dopiął swego. Na strzał z dość ostrego kąta zdecydował się aktywny tego dnia Dawid Abramowicz, a piłka po tym uderzeniu odbiła się jeszcze od wewnętrznej strony słupka w okolicach spojenia z poprzeczką i zatrzepotała w sieci. To był gol z gatunku „stadiony świata”. Na urodę goli kibice w Radomiu narzekać nie mogli. ©©

Radomiak szuka wzmocnień. Przyjdzie Łukasz Teodorczyk, były reprezentant Polski?

Dorota Kułaga
Radom

PIŁKA NOŻNA. Radomiak cały czas poszukuje wzmocnień. W kręgu zainteresowań jest Łukasz Teodorczyk, były reprezentant Polski.

O rozmowach z tym zawodnikiem poinformował trener Radomiaka Mariusz Lewandowski w rozmowie z dziennikarzem Canal+ Sport. Łukasz Teodorczyk to były reprezentant Polski, który przez portal Transfermarkt jest wyceniany na 600 tysięcy euro.

Po odejściu Karola Angielskiego do tureckiego Sivassporu, trwają poszukiwania zawodnika na „dziesiątkę”.

- Nie jest łatwo zastąpić Karola, nazwisk jest sporo. Na razie skupiamy się na tych, kogo mamy, myślę, że przeprowadzi-



Łukasz Teodorczyk może przyjść do Radomiaka. Wszystko wyjaśni się w najbliższych dniach

liśmy dobre transfery. Łukasz Teodorczyk? Przewijało się to nazwisko i jest brane pod uwagę - powiedział w wywiadzie dla stacji Canal+ Sport Mariusz Lewandowski, trener Radomiaka.

Trwają poszukiwania napastnika. -Rozglądamy się

za „9” z prawdziwego zdarzenia, która mogłaby wzmocnić zespół. Na dzień dzisiejszy mamy jedną „9” Feliksa, Maurides ma trochę problemów zdrowotnych. Musimy sobie jakoś radzić. Trzeba znaleźć taki system, który będzie odpowia-

dał tym piłkarzom, których mamy - dodał szkoleniowiec.

Jeśli chodzi o 31-letniego Łukasza Teodorczyka, to byłby reprezentant Polski ostatni sezon spędził we włoskiej Serie B. Grał w barwach Vicenzy Calcio. Jego drużyna spadła jednak do Serie C, dlatego powrót tego piłkarza do polskiej ekstraklasy. W ekipie trenera Mariusza Lewandowskiego mógłby wypełnić lukę po wspomnianym Karolu Angielskim.

O zainteresowaniu Radomiaka Łukaszem Teodorczykiem wspomniał też portal Transfermarkt. Piłkarz ten na koncie ma 19 występów i 4 bramki w reprezentacji Polski. W polskiej ekstraklasie rozegrał 80 spotkań, strzelił 32 gole. Wcześniej grał między innymi w takich klubach, jak Polonia Warszawa, Lech Poznań, Dynamo Kijów, Anderlecht Bruk-

sela i to był bardzo dobry czas w jego karierze, Udinese Calcio, ostatnio w LR Vicenza.

Przed sezonem 2022/2023 do Radomiaka przyszło 12 zawodników, a 10 odeszło.

- Planujemy jeszcze wzmocnienia. Przydałoby się takie „za-dełko”, ale nie narzekamy. Lisandro Semedo to bardzo dobry piłkarz, mamy jeszcze Dominika Sokoła. Ale poszukiwania trwają - przyznał dla stacji Canal+ Sport Sławomir Stempniewski.

Przypomnijmy, że w okresie przygotowawczym do Radomiaka doszli między innymi Lisandro Semedo (Fortuna Sittard), Jakub Ojrzyński (Caernarfon Town FC), Roberto Alves (FC Winterthur), Pedro Justiniano (Associação Académica de Coimbra), Michał Feliks (Garbarnia Kraków), Aleksander Gajgier (MKS Polonia Warszawa), Mateusz Grzybek (Bruk-Bet Termalica Nieciecza), Michał Jerke

(Delta Warszawa), Gabriel Kobylak (Puszcza Niepołomice), Nikolas Korzeniowski (Zagłębie Sosnowiec), Dariusz Pawłowski (Górniki Zabrze), Daniel Pik (Cracovia II), Albert Posiadała (Świt Nowy Dwór Mazowiecki).

- Dotychczasowe transfery, które przeprowadziliśmy, to są wzmocnienia, a nie uzupełnienia składu. Nowi zawodnicy są potrzebni w naszym zespole. Ale rozglądamy się jeszcze za piłkarzami na kilka pozycji, prowadzone są rozmowy. Nie są to jednak łatwe rzeczy, czasami się przedłużają. Zdarza się tak, że zawodnicy mają oferty z innych klubów, czekają na odpowiedź, na to, czy ułożą się to po ich myśli. Możliwe, że jesteśmy drugą, trzecią opcją, ale mocno napieramy, żeby zmienili zdanie, bo nie są to przypadkowi piłkarze - powiedział Mariusz Lewandowski, trener Radomiaka. ©©

Piłka nożna -Jest niedosyt. Trzeba poprawić celowniki - mówił po meczu z Miedzią trener Radomiaka

Majchrowicz z trybun wspierał kolegów z drużyny. Sytuacja jest dynamiczna



FOT. KAMIL BIELASZEWSKI

Piłkarze Radomiaka Luizao (z lewej) i Tiago Matos kibicowali drużynie z trybun



FOT. KAMIL BIELASZEWSKI

Bramkarz Filip Majchrowicz z wybranką swojego serca. Tym razem kadrą na mecz

Dorota Kułaga
Radom

PIŁKA NOŻNA. Publiczność dopisała, na meczu Radomiaka z Miedzią Legnica nie zabrakło też znanych osób. Trener Mariusz Lewandowski czuł po tym spotkaniu spory niedosyt.

Z trybun kolegów wspierał bramkarz Filip Majchrowicz. Przyznał, że nie jest w optymalnej dyspozycji fizycznej, bo nie przepracował całego okresu przygotowawczego. Być może dojdzie jeszcze

do transferu i zawodnik ten opuści Radomiaka. W najbliższych dniach wszystko powinno się wyjaśnić. -Na tej pozycji chcemy stawiać na młodzieżowca. Nie ukrywam, że są propozycje dla Filipa, ale też nie chcemy kompletnie rezygnować z zawodnika, który jest z nami i trenuje. Będziemy chcieli jak najbardziej rzetelnie ocenić tę sytuację - powiedział na konferencji przed meczem Mariusz Lewandowski, szkoleniowiec Radomiaka.

W bramce Radomiaka w meczu z Miedzią Legnica zobaczyliśmy Gabriela Kobylaka. Rywalizacja na tej pozycji jest ogromna.

- Ja jestem pierwszym trenerem, ostateczna decyzja jest moja, kto stanie w bramce. Mam sześciu bramkarzy, którzy mogą grać, nie spotkałem się z tym w żadnym klubie, żeby był taki raj na tej pozycji. Ale to problem dla tych zawodników, którzy są. Dzisiaj jest taka decyzja, że broni Kobylak. Chcemy zobaczyć jak liga zweryfikuje tych młodych zawodników - mówił przed meczem dla stacji Canal+ trener Radomiaka Mariusz Lewandowski.

Z trybun zespół wspierali też Luizao i Tiago Matos, którzy mają problemy zdrowotne.

W sezonie 2022/2023 Radomiak chciałby dominować i narzucać swój styl, a mniej być uzależniony od przeciwnika. -To jest nasz cel, a zobaczymy, co uda się zrealizować - mówił szkoleniowiec. I dodał, że zespół jest dobrze przygotowany do sezonu pod względem fizycznym.

-Przede wszystkim czujemy niedosyt, bo byliśmy zespołem lepszym, który dominował, kreował grę. Ten punkt na pewno nas nie zadowala,

bo chcieliśmy zdobyć trzy - mówił po meczu Mariusz Lewandowski, trener Radomiaka. Na inaugurację jego zespół zremisował z Miedzią 1:1.

-Brakowało decyzyjności, szybciej trzeba było podejmować decyzje, oddawać strzały. Przy naszej przewadze w prosty sposób straciliśmy bramkę. Dobrze, że zespół pokazał charakter, walczył do końca i jest punkt - dodał Mariusz Lewandowski, szkoleniowiec Radomiaka.

Wyjaśnił też, że początkowo groźnie wyglądała kontuzja Mateusza Cichockiego. -

Teraz wydaje się, że jest w miarę OK, ale nie wykonuje żadnych ruchów, tak jak na boisku. Trzeba to szybko zdiagnozować - powiedział szkoleniowiec Radomiaka Radom na pomeczowej konferencji prasowej.

-Zespół dobrze biegał, przemieszczał się na boisku. Brakowało decyzyjności. Trzeba poprawić celowniki. Miedź za dużo sytuacji nie stworzyła, mądrze się broniła, ale na to byliśmy przygotowani - zaznaczył trener Mariusz Lewandowski.

©©



FOT. KAMIL BIELASZEWSKI

Fani Radomiaka liczyli na zwycięstwo, ale pojedynek pierwszej kolejki zakończył się podziałem punktów



FOT. KAMIL BIELASZEWSKI

Kibice licznie przybyli na inauguracyjny mecz. Na trybunach zasiadło 4120 kibiców



FOT. KAMIL BIELASZEWSKI

Przed meczem minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych: Krzysztofa Smulskiego i Ryszarda Swata

Lekkoatletyka Kto jest winien, a kto poniesie konsekwencje skandalu?

PRAWDZIWE KULISY AFERY WSZTAFECIE MIESZANEJ 4X400

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

Bez wątplenia sytuacja wokół startu naszej sztafety mieszanej 4x400 metrów nie jest jednoznaczna.

Z jednej strony gigantyczny przykład niekompetencji osób zatrudnionych na etatach szkoleniowych w Polskim Związku Lekkiej Atletyki, z drugiej - konflikty personalne zawodników, wynikające z prywaty, cwaniactwa i niespełnionych ambicji.

Dzień przed startem trenerzy Aleksander Matusiński i Marek Rożej dowiadują się - przypadkowo, od oficjela innej reprezentacji! - o zmianie formuły rozgrywania sztafety mieszanej 4x400 metrów. Po eliminacjach będzie można zrobić tylko jedną zmianę w składzie. Absolutna panika. Trzeba podjąć jakieś decyzje. Kto ma biegać, kto odpoczywać...

Pierwotny plan jest taki: Karola Zalewskiego i Kajetana Duszyńskiego nie zmieniamy. Nie ma zresztą na kogo...

Panie? W eliminacjach pobiegą Justyna Święty-Ersetic i Iga Baumgart-Witan, które w finale zmienia Natalia Kaczmarek i Anna Kielbasińska.

Decyzja trenera Matusińskiego, odpowiedzialnego za panie, jest dramatyczna - w eliminacjach startują Justyna i Anna, w finale pierwszą zmienia Natalia. Kielbasińska ma biegać dwa razy.

Problem w tym, że przynajmniej w dwóch rozmowach między „Kielbasą” a trenerem Matusińskim padło zapewnienie, że Anna jest przewidywana tylko i wyłącznie do rywalizacji finałowej. A więc jednego biegu.

Dwa biegi? - Wtedy usłyszałam od trenera, że to dla mnie za dużo - wyjaśniła Anna.

Kielbasińska unosi się, może traci zdolność racjonalnego myślenia. Może ktoś źle doradza? Wydaje oświadczenie. Wyjaśnia, że „na mistrzostwach świata czekają mnie również biegi indywidualne na 400 metrów oraz sztafeta damska 4x400 metrów - eliminacje i finał. Za cztery tygodnie mamy mistrzostwa Europy, w których będę biegać 400 metrów indywidualnie oraz mam nadzieję w sztafecie damskiej 4x400 metrów, co do których mam również wysokie oczekiwania. Po moim oświadczeniu, że będę biegała w sztafecie mieszanej tylko raz, trener Matusiński zdecydował, że w ogóle nie



Przed rokiem nasza sztafeta mieszana 4x400 metrów wygrała złoto igrzysk w Tokio...

będę brała udziału w tym biegu”.

W końcu podejmuje decyzję - nie będzie biegać w sztafecie mieszanej 4x400 metrów podczas mistrzostw świata w Eugene. A warto pamiętać, że Kielbasińska ma największy zapas szybkości wśród Polek...

Bałagan nabiera rozpędu. Reaguje sztafeta. Justyna Święty-Ersetic w emocjonalny sposób mówi: - Osobiście tego nie rozumiem. Przyjechaliśmy po to, aby walczyć. Wyszła ta sytuacja zbyt późno, ale nie jest to czas i miejsce, aby to rozpatrywać. Trzeba zmierzyć się z tym i wyjść obronną ręką. To, że wiedzieliśmy o tym miesiąc temu, zmieniłoby tylko „mental”, bo pod względem treningowym niewiele. Nie rozumiem tej decyzji, zawsze staram się brać wszystko garściami.

Robi się naprawdę gorąco. Szczegóły docierają z Eugene do Polski. Media podchwytyją temat. Zamieszanie, afera, skandal. Kraj gotuje się. Atmosfera „siada”. Efekt? Bez medalu, czwarte miejsce.

Kielbasińska to indywidualistka. Kilka lat temu, znając swoje słabości, ujawniając, że od dziecka zmagają się z chorobą autoimmunologiczną, powodu-

jącą wypadanie włosów, zmienia swoje podejście do życia. Chce prowadzić normalne życie i osiągać wielkie wyniki. Pomaga partner Artur Waś - znakomity panczenista, reprezentant Polski.

Nie jest lubiana przez wszystkich. Ma świadomość uciekającego czasu i choroby na łysienie plackowate.

Podejmuje decyzję o współpracy ze szwajcarskim szkoleniowcem, Laurentem Meuwly (rocznik 1974). Nowe wyzwania, nowy sposób myślenia.

To drażni polską myśl szkoleniową. Przecież mamy znakomitych, wykształconych i doświadczonych trenerów... Padają publiczne - raczej absurdalne - oskarżenia pod adresem Kielbasińskiej, że to świadoma dywersja, polegająca na codziennej współpracy z holenderskimi zawodnikami (przyp. red. Holandia to rywal naszej sztafety mieszanej 4x400 metrów w Eugene).

Oczywiście, osobowość Kielbasińskiej, trudny charakter, nie sprzyja rozwiązywaniu problemu. Szczególnie w grupie. Zawodnicza rozumie, że dzisiaj jest po trzydziestce i jest to ostatni dzwonek na spektakularne wyniki. Tak w kraju, jak i w Europie. Liczy się sukces indywidualny -

to jest istota współczesnego sportu. Owszem, sztafeta daje „chleb codzienny” - szkolenie centralne, stypendium, premia z World Athletics...

Prawdziwe benefity to kariera indywidualna.

Dlaczego nikt z Polskiego Związku Lekkiej Atletyki nie był w stanie wziąć udziału w konferencji technicznej online, poprzedzającej mistrzostwa świata w Eugene? Czy to jest dyletancstwo, strach, brak kompetencji, nieznajomość realiów współczesnego sportu i języków obcych? Dlaczego nikt z ul. Barcickiej na warszawskich Starych Bielanach nie chce znać regulaminów?

W naszych realiach sztafeta mieszana 4x400 metrów to koło ratunkowe dla... panów. Szkolenie, stypendium ministerialne.

Trener Aleksander Matusiński to człowiek związku, ale jednocześnie twórca sukcesów „Aniołków Matusińskiego”.

Nie jest żadną tajemnicą, że Święty-Ersetic to Matusiński. A kwestie ambicjonalne mogą być w tym przypadku kluczowe... która z pań będzie pierwszą Polką po legendarnej Irenie Szewińskiej, która upora się z barierą 50 sekund na 400 metrów... ©©

Echo Dnia
Poniedziałek, 18.07.2022

Najsilniejsi są Polacy, a najszybsi - Amerykanie

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

LEKKOATLETYKA. Człowiek ze Świebodzic na Dolnym Śląsku - Paweł Fajdek tworzy nową, wielką historię. Już został legendą nie tylko rzutu młotem, ale naszemu mistrzowi wciąż mało.

Na stadionie Hayward Field w Eugene po raz piąty z rzędu został mistrzem świata w rzucie młotem. Wcześniej rekordzista Polski (83.93 m) wygrywał w Moskwie (2013), Pekinie (2015), Londynie (2017) i Dausze (2019).

- Dla mnie najważniejsze było to, aby zamknąć niektórym mordki - stwierdził w swoim stylu, bez ogródek Paweł Fajdek. - Pokazałem, że szykowałem się do tej imprezy, a wszystko poszło w dobrym kierunku. Fajny konkurs i rezultat. Wiele razy mi zarzucano, że zdobywałem mistrzostwa świata słabymi wynikami. Bardzo proszę - poziom wyższy i ja jeszcze lepiej. Za rok kolejna szansa, postaram się przygotować jeszcze lepiej.

Paweł chce być lepszy od Siergieja Bubki

Pięciokrotny mistrz świata przyznał po konkursie, że w tym sezonie często uciekał i unikał dziennikarzy, bo nie chciał pompować balonika.

- Ale plan został wykonany w 99 procentach - wyjaśnił. - Miało być trochę dalej, ale przerwa w konkursie nam trochę przeszkodziła. Nie mam do siebie pretensji. Zwycięzców się nie osądzają, więc mam nadzieję, że trener (Szymon Ziółkowski - red.) nie będzie na mnie krzyczał...

- Paweł chce być lepszy od Bubki w liczbie tytułów mistrza świata i jest na dobrej drodze - powiedział po konkursie trener złotego medalisty Szymon Ziółkowski.

Wicemistrzem świata został w Eugene Wojciech Nowicki.

- Myślę, że teraz Amerykanie wyprowadzą wszystkie siły i będzie ogień, bo widać, że są przygotowani. Trzeba jednak wytrzymać presję. Zrobiliby jakąś sztafetę czy mikst w rzucie młotem, to byśmy z Pawłem chętnie wystartowali i powalczyli o kolejny medal. Trzeba pogadać ze światową federacją...

Chodzenie z lekarką na czele

Absolutną rewelacją w naszej reprezentacji jest Katarzyna Zdziebło, która zdobyła srebrny medal w chodzie na 20 km, bijąc - wynikiem 1:27:31 - rekord Polski. - To jest mój ame-

rykański sen, a po prostu chciałam udowodnić sobie, że mogę - powiedziała wicemistrzyni świata.

Pani Katarzyna to osoba niezwykła. W listopadzie skończy 26 lat, a już ma medal mistrzostw świata, worek medali mistrzostw kraju, rekord kraju i... dyplom lekarza.

- W ubiegłym roku ukończyłam medycynę - mówiła w Eugene. - Poprzedni rok był trudny, musiałam go pogodzić z igrzyskami olimpijskimi. Teraz jestem na stażu i mam więcej czasu, aby potrenować. Chód na początku był moją pasją. Zawód lekarza miał mi dać przyszłość. Z tego hobby narodziło się coś więcej.

Przyznała, że studiując tak trudny kierunek i trenując wyznaczowo, czasami brakowało czasu na sen. - Chciałam pokazać, że się da. Konsekwencja i dobrze zorganizowany dzień. Trening to mój czas wolny, tak na to patrzyłam - powiedziała.

Jankesi zajęli całe podium dla sprinterów
Amerykanie potwierdzili, że

- Dla mnie najważniejsze było to, aby zamknąć niektórym mordki - stwierdził w swoim stylu, bez ogródek Paweł Fajdek

dzisiaj są najszybszą nacją na świecie. Jankesi zajęli całe podium w biegu na dystansie 100 metrów - wygrał Fred Kerley (9.86), a tuż za nim linię mety mineli Marvin Bracy i Trayvon Bromell (po 9.88).

Życiorys nowego króla sprintu to idealna historia na film „made in Hollywood”. Fred Kerley nie miał łatwego dzieciństwa. Jego ojciec trafił do więzienia, a matka miała problemy, by poradzić sobie z wychowaniem piątki dzieci. Sam chłopak i jego rodzeństwo zostali w końcu adoptowani przez ciotkę Virginie, która razem z nimi wychowywała trzynaścioro dzieci. Nie zawsze miał co jeść i prawie skończył w więzieniu. Zawsze ratowała go wiara i modlitwa.

Fredrick Lee Kerley jest jednym z trzech ludzi na świecie, którzy 100 metrów pokonali poniżej 10 sekund, 200 metrów poniżej 20 sekund i 400 metrów poniżej 44 sekund! Innymi są Wayne van Niekerk z RPA i Amerykanin Michael Norman.

Rekordy życiowe Kerleya to: 100 metrów: 9.76 (2022); 200 metrów: 19.76 (2021); 400 metrów: 43.64. ©©



Marcin Nowak przed laty był świetnym sprinterem, a ostatnio szefem polskiej misji olimpijskiej w Tokio i Pekinie

III Igrzyska Europejskie Prezes spółki kompletuje zespół specjalistów, którzy zajmą się organizacją imprezy w Małopolsce i na Śląsku

Krzysztof Kawa
krzysztof.kawa@polskapress.pl

To będzie jedna z największych imprez, jakie kiedykolwiek zorganizowano w Polsce. 21 czerwca 2023 roku rozpoczną się w Krakowie III Igrzyska Europejskie.

O wyzwaniach stojących przed organizatorami niepełna rok przed imprezą rozmawiamy z prezesem spółki IE 2023 Marcinem Nowakiem, przed laty znakomitym sprinterem, mistrzem Polski na 100 m, medalistą mistrzostw Europy i finalistą igrzysk w sztafecie, a ostatnio dyrektorem w Departamencie Sportu Wyszynowego Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz szefem misji olimpijskiej w Tokio i Pekinie.

Mam wrażenie, że gdy po podpisaniu umowy Host City do rozpoczęcia III Igrzysk Europejskich zostało tylko trzynaście miesięcy, ktoś pomyślał: to sprinterski dystans, rzućmy na ten odcinek specjalistę w tej dyscyplinie. No i na czele projektu postawiono pana. Chyba rzeczywiście tak było, mam takie same odczucia (śmiech). Tym bardziej, że teraz, gdy rozmawiamy, zostało nie trzynaście, a już tylko jedenaście miesięcy. Faktycznie, chyba mało osób podjęłoby się tego trudu w takim trybie, bo pracy jest co niemiara. Natomiast mam wrażenie, nie chcąc

Marcin Nowak: Jestem w stanie przekonać każdego do tych igrzysk

oczywiście przekonywać, że znam się na wszystkim, że posiadam niezbędne informacje oraz wiedzę i doświadczenie do tego, żeby pokierować specjalistami w poszczególnych dziedzinach, którzy w spółce ze mną współpracują, by igrzyska okazały się wielkim sukcesem i żebyśmy wszyscy mogli być z nich dumni.

Jakie ma pan doświadczenie w organizacji imprez?

Od dawna, jeszcze w czasach, gdy mieszkalem w Krakowie, angażowałem się w wiele imprez, które organizowaliśmy wraz z moim klubem AZS AWF Kraków: od igrzysk specjalnych, poprzez imprezy lekkoatletyczne, łącznie z imprezami typu mistrzostwa Polski czy miotyngi międzynarodowe. Wymienię tu choćby Samsung

Athletic Cup, gdy gościliśmy wielkie gwiazdy, jak Francis Obikwelu, wicemistrz olimpijski, rekordzista i mistrz Europy na 100 metrów, czy Dwain Chambers oraz nasi mistrzowie: Piotr Małachowski, Anita Włodarczyk, Tomek Majewski. A ostatnio koordynowałem jeden z obszarów podczas ubiegłorocznych Drużynowych Mistrzostw Świata w Lekkoatletyce na Stadionie Śląskim. To zresztą jedna z aren, które będziemy mieli w portfolio naszych igrzysk.

Czy krótki czas, jaki pozostał do rozpoczęcia igrzysk sprawił, że włączyliście do programu tylko takie zawody, które można przeprowadzić na gotowych obiektach?

Rzeczywiście, musimy planować organizację programu w oparciu o to, co mamy, bądź

o to, co realnie jest możliwe do zakończenia. Wiemy, że część inwestycji ruszyła, na przykład dwie na krakowskim AWF-ie dla pięcioboju nowoczesnego. Kolejna to Kolna, tor do slalomu kajakowego. Jest też na liście stadion Wisły, wymagający tak naprawdę drobnych korekt, ale niestety kosztownych. Obiekt będzie potrzebny przy organizacji ceremonii otwarcia i zamknięcia igrzysk oraz rugby 7. Do tego hala 100-lecia Cracovii, gdzie

Szacujemy, że w Polsce wystartuje ponad 6 tysięcy sportowców, a będzie im towarzyszyło kolejne kilka tysięcy osób

będą budowane boiska do koszykówki 3x3.

W jakich dyscyplinach zawody będą mieć naprawdę wysoką rangę, wyższą niż to było na poprzednich igrzyskach w Baku i Mińsku?

Planujemy wczesną jesienią oficjalną prezentację gotowego produktu sportowego z podaniem całego programu i z określeniem rangi zawodów. Już dziś mogę powiedzieć, że ponad 95 procent znajdujących się u nas w programie imprez będzie kwalifikacją do igrzysk olimpijskich w Paryżu. To świetna sprawa, tak naprawdę priorytetowa dla obrony znaczenia igrzysk europejskich. Bo to oznacza, że w każdej z naszych konkurencji wezmą udział najlepsi sportowcy. Podamy też, które zawody będą miały rangę mistrzostw Europy.

Ale przecież każda szanująca się federacja ma już od dawna zaplanowane mistrzostwa.

Owszem, dlatego negocjowaliśmy z wieloma federacjami, a z niektórymi jeszcze negocjujemy, aby zrezygnowały z organizacji w przyszłym roku swoich mistrzostw, cedując je na nas. Podam przykład z lekkoatletyki. Procedurę pozyskania praw do Drużynowych Mistrzostw Europy wygrał Madryt, ale nam po negocjacjach i z Madrytem, i z European Athletics udało się pozyskać je na przyszły rok, z deklaracją, że dopiero następne odbędą się w Hiszpanii. Dlatego mamy pewność, że na Stadionie Śląskim będą najlepsi Europejczycy.

My jako gospodarze wystawimy na start najcięższe działy? Staramy się, by tak było, ale chcę zwrócić uwagę na inny aspekt, o którym bardzo mało się mówi. Otóż będziemy mogli dać większej liczbie polskich sportowców możliwość kwalifikacji do Paryża. Dlaczego? Bo jako gospodarzom przysługuje nam maksymalna liczba miejsc w każdej konkurencji. Zakładałem, że wiele z tych osób w kwalifikacjach do Paryża w ogóle by nie wystąpiło. A w Polsce będą mieli prawo wystartować. To wielki plus, nie do przecenienia.

Ile osób trzeba będzie przyjąć w Małopolsce i na Śląsku?

Szacujemy, że wystartuje znacznie ponad 6 tysięcy sportowców. Prawie drugie tyle, a więc kolejne kilka tysięcy, to będą osoby współpracujące z nimi. Do tego 7 tysięcy wolontariuszy, plus sędziowie, obsługa medyczna, ochrona, a więc w projekt będzie zaangażowanych bezpośrednio kilkadziesiąt tysięcy osób.

Czy w Krakowie będzie obowiązywał ceremoniał igrzysk?

Staramy się podążać śladem ruchu olimpijskiego, oczywiście nie będzie pięciu kółek, natomiast pozostałe elementy protokołu jak najbardziej się pojawiają.

Będzie ogień olimpijski, flaga, hymn European Olympics Committee. To będzie rozgrzewka przed Paryżem. Mam nadzieję, że nasz projekt III Igrzysk Europejskich spowoduje, że w kolejnych edycjach ich znaczenie na kontynencie będzie rosło.

Jest już pomysł na ceremonię otwarcia?

Mamy na to pomysł, ale nie możemy zdradzać szczegółów. Sądzę, że będą one owiane tajemnicą do samego końca, bo chcemy wszystkich zaskoczyć. Chcemy się trochę odciąć od tego blichtru, który był w Mińsku i Baku, nie wydawać wielu milionów, by eksponować przepych. W zamian mamy pomysł, który zaangażuje, czy to na stadionie, czy przy odbiornikach, wielu Polaków, może młodych kibiców? Tutaj już trochę coś zdradzam.

W mediach pojawia się kwota 1,7 mld zł, którą trzeba wydać, licząc z infrastrukturą miejską, by zorganizować igrzyska, a zarazem pojawiają się porównywalne szacunki dotyczące ekwiwalentu reklamowego, co chyba odbiega od realów.

Mamy w ręku wielki atut w postaci umowy, jaką European Olympics Committee podpisał z Europejską Unią Nadawców, która sprawia, że sygnał telewizyjny może trafić do każdego z kątką na świecie. Jesteśmy przekonani, że w przypadku kilku sportów, które są szalenie popularne, szczególnie za oceanem, tak właśnie się stanie. Chodzi o zainteresowanie na przykład wspinaczką sportową, rowerami BMX, czy breakingiem. Nie mówię, za jaką kwotę będą sprzedawane te prawa, bo tego na razie nie wiemy.

Ale nie musi się pan starać o sponsorów, bo ma zagwarantowany cały budżet?

Oj, tak dobrze to nie jest. Oczywiście jesteśmy w dość komfortowej sytuacji i mamy wsparcie samorządowe, czy to z Urzędu Marszałkowskiego, czy od prezydenta miasta Krakowa, dwóch gospodarzy igrzysk. Każdy z nich w ciągu dwóch lat wnosi do spółki na poczet organizacji po 100 mln zł, a kolejne 200 mln daje Ministerstwo Sportu i Turystyki. Mamy więc budżet 400 mln zł i to ma być realny koszt organizacji. Natomiast jest budżet stworzony w oparciu o kalkulację, które powstawały kilka miesięcy temu, a więc przed działaniami wojennymi na Ukrainie i zdajemy sobie sprawę, że pewne pozycje na pewno się zmienią.

Będą tę dziurę zasypywać spółki Skarbu Państwa?

Traktujemy rynek jako w pełni wolny i tak mamy skonstruowaną naszą ofertę sponsorską i marketingową. Pierwsze spółki, z którymi rozmawialiśmy, to były firmy zupełnie niezwiązane ze Skarbem Państwa.

Ryszard
Czarnecki

„Z woleja”



FUTBOL, KOBIETY, MIŁOŚĆ

W cieniu transferu Roberta Lewandowskiego do FC Barcelona odbył się w Gdańsku I Festiwal Filmów Piłkarskich. Odbywał się on pod moim Patronatem Honorowym, podobnie jak I Festiwal Polskich Filmów Sportowych, który w grudniu 2021 r. miał miejsce w Zakopanem. Przewodniczącym jury był znany dziennikarz Janusz Basała, dyrektorem artystycznym Maciej Muzyczuk, a dowodem na to, że futbol jest ważny także dla innych dyscyplin, była obecność w jury medalisty mistrzostw świata z reprezentacją Polski w piłce ręcznej - Artura Siódmiaka (tak, to ten od słynnego rzutu do bramki Norwegów w ostatnich sekundach meczu, który zagwarantował biało-czerwonym wejście do strefy medalowej). Ludzie na gdańskiej plaży oglądali piłkarskie filmy, a w tym samym czasie futbolowy mistrz Polski Lech Poznań na inaugurację sezonu przegrywał u siebie ze Stalą Mielec, której udało się w zeszłym sezonie uniknąć spadku. Kolejorz stracił w trzech ostatnich meczach 9 goli i ma się czym martwić.

Gdy wręczałem pierwszą nagrodę na gdańskim festiwalu dla filmu Tomasza Knittela „Bestie ze Złego”, pomyślałem, że dobrze się stało, że główny laur zdobywa produkcja o drużynie z siódmej (sic!) ligi, a nie o finansowych potentatach z czuba PKO Ekstraklasy. AKS Żyż jest drużyną ze Szmulek na warszawskiej Pradze. O wszystkim w tym małym klubie decydują kibice i każdy pracuje społecznie. Tuż po uroczystości rozdania nagród w Gdańsku na boisko w Kielcach wyszli piłkarze innego warszawskiego klubu - Legii. Legioniści dysponują największym budżetem w Polsce, w zeszłym roku udało się im nie spaść z ekstraklasy, choć przez dużą część sezonu byli tego bliscy, a teraz stracili punkty z beniaminkiem. Cóż, ta sobota należała do „Złego”, a nie do Legii.

Drugą nagrodę dostał film „Urodzone, by grać” - o piłkarskich reprezentacji Polski w reżyserii Zuzanny Walczak i Zbigniewa Górniaka. Oboje autorzy pochodzą z Opolszczyzny, której najlepszym klubem jest Odra Opole. Jej kibice skandują: „Śląsk Opolski zawsze polski”. Klub nigdy nie był mistrzem kraju, chociaż był „mistrzem jesieni”. Mam z nim swoje osobiste wspomnienie, bo byłem jako nastolatek na meczu Odry z Legią na Łazienkowskiej. Trenerem opolan był wtedy Antoni Piechniczek, który po kilku latach poprowadził biało-czerwonych do trzeciego miejsca na świecie na mundialu w Hiszpanii w 1982 roku. W bramce grał Józef Młynarczyk, który też za kilka lat zdobył z FC Porto Puchar Mistrzów (obecnie Liga Mistrzów). Na stoperze niemal dwumetrowy Roman Wójcicki, późniejsza podpora reprezentacji Polski. Bramki strzelał, choćby w tym meczu w Warszawie, Alfred Bolcek. Wszystko to piśzę z pamięci - a pamiętam jeszcze trzech braci Kotów i Wojciecha Tyca. Lało wtedy jak z cebra i zmokłem jak kura, bo nie stać mnie było, licealista, na bilet na trybunę krytą. Ten mecz utkwił mi w pamięci tak jak boje w europejskich pucharach Śląska z Liverpooliem (na stadionie przy Oporowskiej było 1:2) czy pożegnanie Kazimierza Deyna meczem Legia - Manchester City.

Czy ktoś po latach będzie pamiętał - tak jak ja te pojedynki sprzed czterech dekad - mecze tej kolejki między Rakowem Częstochowa a Wartą Poznań (1:0) czy bezbramkowe derby Dolnego Śląska (Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław)? Wątpię, ale może...

Przynajmniej w pierwszych meczach pierwszej kolejki ekstraklasy sezonu 2022/2023 nie było jakichś wielkich sędziowskich pomyłek. To dobrze, bo trzecią nagrodę na festiwalu zdobył film z serialu „Sędziowie” - odcinek o Szymonie Marciniaku w reżyserii Macieja Klimka.

Nagrodę specjalną festiwalu zdobył Mateusz Świącicki za film o brazylijskim piłkarzu polskiego pochodzenia: „Kasmirski. Historia Filipe de Luis”. Autor nagrody nie odebrał, bo jest we Francji, gdzie kręci swój kolejny dokument. Tym razem o najbardziej „polskim” klubie w najwyższej klasie rozgrywkowej nad Sekwaną, czyli Auxerre (w najlepszej „11” w 110-letniej historii klubu znalazło się aż czterech Polaków: bramkarz Marian Szeja, obrońca Paweł Janas, pomocnik Waldemar Matysik i napastnik Andrzej Szarmach).

Dziś tylko o piłce, choć przecież trzeba pokłonić się polskim lekkoatletom: mistrzowi świata w rzucie młotem już 5. raz z rzędu (!) Pawłowi Fajdkowi, wicemistrzowi globu Wojciechowi Nowickiemu i wicemistrzyni świata w chodzie na 20 km Katarzynie Zdziebło.

Dziś tylko o piłce, bo wielu z nas może o sobie powiedzieć słowami, których autorem jest angielski pisarz Nick Hornby: „Zakochałem się w futbolu tak, jak później będę zakochiwał się w kobietach: nagle, bezkrytycznie, nie myśląc o cierpieniu, które na siebie sprowadzam”...

W USA wystartowały mistrzostwa świata w lekkiej atletyce, nie bez przyczyny nazywanej królową sportu. Śledzę poczynania polskich lekkoatletów z wielką uwagą, i to nie tylko z tego powodu, że sprawiają nam wiele radości na każdej imprezie. Po prostu to, czego dokonali na ostatnich igrzyskach olimpijskich w Tokio, było osiągnięciem tak wielkim, że nie sposób nie okazać szczególnego szacunku. Nawet jeśli nie uda się szybko powtórzyć takiego wyczynu. A może się nie udać, ponieważ w Japonii nasi lekkoatleci łącznie sięgnęli aż po 9 medali, a 4 były złote!

Były to zresztą jedyne polskie medale z najcenniejszego kruszcu podczas IO w Tokio, uprawnione jest więc stwierdzenie, że Polska lekkoatletyka stoi, ale mistrzostwa w USA mogą już nie być tak kolorowe. Po roku olimpijskim zawsze dochodzi do pewnych przegrupowań, czasami do zmiany warty. A niektórzy zawodnicy z założenia nie są w najwyższej formie. W każdym razie eksperci oceniają, że - tak realnie - możemy sięgnąć tym razem po 3-4 krążki, a przy dobrych wiatrach maksymalnie po 5.

Kilku naszych gwiazd zabrane przecież za oceanem. Na czele z naszą królową rzutu młotem Anitą Włodarczyk,

Marcin
Możdzonek„Z najwyższego
punktu widzenia”

ZŁODZIEJ SAMOCHODU OKRADEŁ NAS TEŻ Z MARZEŃ

która nie weźmie udziału przez złodzieja. Złodzieja, który ukradł jej samochód, a ona go goniła i niestety doznała kontuzji mięśnia dwugłowego, który musiał być operowany. I jest przez to wykluczona już do końca sezonu. To jest straszna wiadomość dla sportowca, że w tak prozaicznej sytuacji pozbawia się go szansy walki o najwyższe cele. I cała praca pójdzie na marne...

Mocne szanse na miejsca na podium wskazywano przede wszystkim w konkurencjach siłowych. I, zgodnie z przewidywaniami, Paweł Fajdek z Wojtkiem Nowickim zdominowali konkurs rzutu młotem w imponującym stylu. Ten pierwszy zdobył piąty tytuł mistrza świata z rzędu, a drugi srebrny medal! Przed Pawłem do pobicia już tylko rekord Siergieja Bubki. Ma 33 lata i myślę, że jest w stanie tego dokonać. Mamy również miłą niespo-

dziankę. Swoją „American dream” spełnia Katarzyna Zdziebło, która poprawiając rekord kraju w chodzie na 20 km, zdobyła srebrny medal, a przed nią jeszcze jeden start na dłuższym dystansie!

Szczerze przyznam, iż po olimpijskim złocie wydawało mi się, że mamy kim biegać w sztafecie 4 x 400 metrów w mikstach. Ostatecznie okazało się jednak, że syndrom „sezonu poolimpijskiego” dał się we znaki przede wszystkim naszym specjalistom od najdłuższego sprinterskiego dystansu. Choć oczywiście zamieszanie wokół postawy Anny Kielbasińskiej nie pomogło reszcie zespołu w optymalnym przygotowaniu do rywalizacji na bieżni. I to bez dwóch zdań! Tyle że różnica, jaka dzieliła naszą sztafetę od medalu, była zbyt wielka, aby nawet najlepsza atmosfera mogła wpłynąć na zniwelowanie dystansu do „brązowych”

Amerikanów. Po prostu olimpijska forma gdzieś uleciała, a z tego, co słyszałem w kuluarach, Karol Zalewski w sprawdzianach był lepszy od pozostałych naszych panów o co najmniej półtorej sekundy. A przy takiej dysproporcji po prostu nie sposób było spodziewać się powtórki z Tokio. I to jeszcze przed „afetą Kielbasińskiej”, z którą ewidentnie nie poradził sobie trener Aleksander Matusiński, ale o tym napiszę innym razem.

Warto przy tym pamiętać, że mistrzostwa świata w Eugene zostały przesunięte z powodów pandemicznych. Dlatego te następne odbędą się już za 3 lata. Szkoda tylko, że zorganizowane zostaną w Tokio, a nie w Chorzowie, gdyż to właśnie Stadion Śląski był jednym z 4 głównych pretendentów do przeprowadzenia tej imprezy. Szczerze żałuję, że Japończycy pobili polską kandydaturę, bo ja z miłą chęcią wybrałbym się do Chorzowa i na żywo oglądał zmagania najlepszych lekkoatletów. Cóż, wszystko jednak wskazuje, że - nawet w sezonie poolimpijskim - jesteśmy mocniejsi na bieżniach i rzutniach niż nasza lekkoatletyczna federacja organizacyjnie, przy zielonym stoliku, przy którym przyznawane są prawa do organizacji kolejnych wielkich imprez w tej dyscyplinie sportu...

Bartosz Zmarzlik

„Za kulis Orlen
Teamu”

WYREGULOWAĆ TRZEBA NIE TYLKO MOTOCYKLE

kawa, zbliżona do Grand Prix, premiuje dobrą formę na długim - a w każdym razie na dłuższym niż do tej pory - dystansie. To w sumie sprawiedliwe rozwiązanie, a mówię to z perspektywy żuźlowca, który w poprzednich latach miał pewne problemy, czy po prostu pecha w mistrzostwach kraju, i przez to osiągałem wyniki poniżej własnych oczekiwań. Myślę, że był to po prostu zbieg okoliczności i właśnie tak do tego dochodzę. Bo to wcale oczywiście nie jest tak, że łatwiej było mi wywalczyć tytuł mistrza świata niż mistrza Polski. Tyle że do minionych sezonów nie chciałem jakoś mocno wracać; liczy się tylko ten obecny, w którym każdy zawodnik pisze zupełnie nową historię. Ja także.

Inna sprawa, że ograniczenie roli przypadku - a zdarzało się, że odgrywał rolę, czasami nawet istotną w zawodach jedno-dniowych - uważam za sprawiedliwe rozwiązanie.

Po trzech rundach rozgrywanym na różnych torach wyniki będą na pewno bardziej zobiektywizowane. OK, dla nas, czyli dla zawodników jest to większy sprawdzian z cierpliwości i większe wyzwanie dla naszych motocykli, ale dla widza powinno być to po prostu fajne rozwiązanie; znacznie atrakcyjniejsze niż dotychczas. A ja od zawsze sobie cenię konsekwencję w działaniu i robię wszystko w tym kierunku, aby być przez cały sezon regularny. To znaczy ciężko w tym kierunku pracuję, aby równomiernie rozłożyć siły na pełny okres startowy, który przypada od marca do października, a nie na jakiś konkretny dzień, czy nawet kilka dni.

Jeśli ktoś chciałby wiedzieć, czy mam swoje rytuały, które powtarzam przed startami i w trakcie zawodów, to mogę zaspokoić tę ciekawość - owszem, mam. Tyle że to pilnie strzeżona tajemnica. Sporo

mnie to kosztowało, aby do nich dojść, dopracować i po prostu czuć się z nimi dobrze. Chodzi przede wszystkim o zachowania, które wzmacniają samą głowę w ten sposób, że przed wyjazdem na tor człowiek jest pewniejszy, spokojniejszy. Tyle że ten proces - bo to jest proces - trwa dalej. Z roku na rok, z miesiąca na miesiąc, z tygodnia na tydzień trzeba po prostu szukać nowych bodźców. I czasem coś zmienić. Bo żużel to taki sport, w którym tak, jak reguluje się motocykle, trzeba też regulować siebie. Pod nowe wyzwania. Nie jest tak, że przyjmam pewne zasady mając 19 lat i do dziś kurczowo się ich trzymam, bo to tak nie działa. Czasami na przykład efekt, który zakładałem, osiągam poprzez wyciszenie, a innym razem dzięki wyluzowaniu się.

Myślę, że presja związana z rywalizacją z biegiem czasu nie wzrasta, ale też i gwałtownie nie słabnie. Skłamałbym, gdybym powiedział, że już w ogóle jej nie odczuwam, nawet jeśli do wielu kwestii podchodzę o wiele spokojniej niż kilka lat temu. Zresztą, to jest nieodczony element postępu! Zimą często łapię się nawet na tym, że brakuje mi stresu i pozytywnej adrenaliny, od której człowiek niemalże się uzależnia, związanej ze startami! Jak sobie wówczas radzę - to już jednak temat na osobne opowiadanie.

PORAŻKA DUDY W PÓŁFINALE

Jan Krzysztof Duda przegrał z Levonem Aronianem 1:3 w półfinale FTX Road to Miami, 5. turnieju online szachów szybkich, zaliczanego do cyklu Champions Chess Tour. Duda trzeci raz w Champions Chess Tour wystąpił w czołowej czwórce. W marcu, w drugim tego-rocznym turnieju, przegrał w finale po dogrywce z mistrzem świata Norwegiem Magnusem Carlsenem, a w kwietniu triumfował w trzeciej imprezie - Oslo Esports Cup. **FB**



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

BEJSBOLISTA ODRZUCIŁ 440 MILIONÓW

Dominikański bejsbolista Juan Soto nie zgodził się na podpisanie nowego 15-letniego kontraktu z zespołem z Waszyngtonu, opiewającego na kwotę 440 mln dolarów - ujawnił The Athletic. Powodem odrzucenia przez Soto rekordowego kontraktu jest chęć zmiany zespołu. Już od dawna zawodnik dawał do zrozumienia, że po sezonie 2022 będzie chciał odejść, gdyż... nie chce nadal przegrywać. **FB**



FOT. OC

ARESztowani złodzieje, którzy chcieli obrabować dom Nadala

Hiszpańska policja aresztowała grupę włamywaczy specjalizujących się w ograbianiu domów znanych osób. Potencjalną ofiarą przestępców był były numer jeden na świecie, 22-krotny zwycięzca Wielkiego Szlema, Rafael Nadal.

Podobno podczas aresztowania przestępców policja zabrała im zeszyt, który zawierał listę domów do obrabowania. Na liście znalazła się również rezydencja Nadala, która znajduje się na Majorce. Tam Nadal mieszka ze swoją żoną Marią Franciscą Perello.

Policja aresztowała siedmiu członków gangu. Podobno wcześniej weszli do domu pomocnika PSG, Marco Verrattiego i ukradli stamtąd dużą sumę pieniędzy. Policja podejrzewa, że grupa ta obrabowała kolejne 15 domów. Sprawcy pochodzą z Albanii. **Jack**

LLEYTON HEWITT WSZEDŁ DO TENISOWEGO HALL OF FAME

Dwukrotny zwycięzca turniejów wielkoszlemowych, dawny numer 1, Australijczyk Lleyton Hewitt oficjalnie wszedł do Tennis Hall of Fame, który znajduje się w Newport (USA).

Hewitt wygrał w 2001 r. US Open i w 2002 Wimbledon, a także 28 tytułów singli ATP. W 2001 roku Lleyton stał się najmłodszym światowym numerem 1 w historii - miał 20 lat i 8 miesięcy. - Hall of Fame zawsze wydawał się daleki od tego, w czym kiedykolwiek byłem częścią. Nigdy nie myślałem o tym jako zawodnik, zawsze myślałem, że to dla ludzi, którzy byli moimi idolami w dzieciństwie i absolutnymi legendami tego sportu - powiedział Hewitt. **Jack**

BRAZOWEJ MEDALISTCE Z TOKIO PEKŁA TYCZKA PRZY SKOKU



FOT. AP/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Brytyjskiej lekkoatletce, brązowej medalistce olimpijskiej z Tokio, Holly Bradshaw podczas kwalifikacji do skoku o tyczce pekła tyczką. Z tego powodu groźnie spadła na gąbkę. Doznała obrażeń szyi i musiała skorzystać z pomocy medycznej.

- Byłam całkowicie przygnębiona, popłakałam się w szatni, nie mogłam dojść do siebie. Byłam w głębokim szoku. W ciągu trzech tygodni poprzedzających turniej miałam dobre przeczucia. Nie mogłam się doczekać konkursu, a tu spotkał mnie taki pech.

DZIEWCZYNA BRAMKARKI FRANCJI POPEŁNIŁA SAMOBÓJSTWO

Camille Nell, była dziewczyna bramkarki Juventusu i reprezentacji Francji kobiet Pauline Peyrot-Magnin, popełniła samobójstwo. Według „Il Messag”, przed rozpoczęciem Euro 2022 kobiet związek dziewczyn rozpadł się, po czym Camille popadła w depresję. 4 lipca dziewczynę rozpadł znaleziono martwą w mieszkaniu w Turynie, w którym od 2020 r. mieszkała z bramkarką.

Mimo tragedii Peyrot-Magnin postanowiła wystartować w Euro i z „Trójkolorowymi” awansowała do ćwierćfinału. **Jack**

LEWCZENKO SIĘ ROZPŁAKAŁA I NAPIĘTNOWAŁA ROSJAN

Ukraińska skoczkini wzwyż, 24-letnia Julia Lewczenko rozpłakała się podczas wywiadu po nieudanym występie w kwalifikacjach na MŚ w lekkiej atletyce (zajęła dopiero 15. miejsce, pokonując wysokość 1,90 m) i skomentowała sytuację z usunięciem Rosjan z międzynarodowych zawodów.

- To, co się dzieje, wcale nie jest normalne, ale niektórzy rosyjscy sportowcy żyją tak, jakby nic się nie stało. Myślę, że cały świat pokona Rosję. Nasz kraj i świat muszą coś zrobić. Proszę, pomóżcie nam - zacytowała Lewczenkę „Dagbladet”. **Jack**

Z „Lewym” i bez „Lewego”

LEWANDOWSKI I AUBAMEYANG ZNOWU RAZEM

Robert Lewandowski i Pierre-Emerick Aubameyang spotkają się ponownie po ośmiu latach w Barcelonie.

Poznali się w Borussii Dortmund w sezonie 2013/14 i teraz będą walczyć o miejsce w wyjściowej jedenastce Barcy.

Obaj byli częścią Borussii Dortmund w sezonie 2013/14, pod wodzą Jürgena Kloppa i z kolegami z drużyny, takimi jak Sahin, Reus, Mchitarian i Hummels, walczyli o mistrzostwo. BVB przez cały rok żyła w cieniu Bayernu Pepa Guardioli, który wygrał Bundesligę i puchar, ale „Lewy” i Aubameyang byli najlepszymi strzelcami. Polak strzelił 28 goli i zanotował 5 asyst, a Gabończyk 16 goli i 13 asyst.

Po odejściu Polaka do Bayernu Aubameyang został liderem ataku Borussii.

Teraz 34-letni Lewandowski i 33-letni Aubameyang znów będą walczyć o snajperską palmę pierwszeństwa w jednej drużynie. **Jack**

CRISTIANO CZY HARRY KANE ZA „LEWEGO”?

Słynny 53-letni były niemiecki bramkarz Oliver Kahn, obecnie prezes zarządu Bayernu, mówił o możliwym zastąpieniu Roberta Lewandowskiego w ataku niemieckich gigantów.

Kandydatami do gry w ataku Bayernu są Cristiano Ronaldo z Manchesteru United oraz Harry Kane z Tottenhamu Hotspur.

„Uwielbiam Cristiano Ronaldo, jest fantastycznym piłkarzem, ale każdy klub ma swoją własną filozofię i myślę, że podpisanie kontraktu z Ronaldo byłoby złym posunięciem dla Bayernu i całej Bundesligi”, zacytował Kahna na Twitterze Fabrizioo Romano.

„Oczywiście, Harry Kane jest najlepszym napastnikiem, ale nic z tego nie wynika. Teraz musimy zebrać zespół na nadchodzący sezon. Zobaczymy, co wydarzy się w przyszłości” - zacytował Kahna na Twitterze „Bild”. **Jack**

Robert Lewandowski postawił na swoim. Przechodzi do Barcelony!



FOT. GSIU/G3 ONLINE/EAST NEWS

Robert Lewandowski dopiął swego: przeprowadza się z Bayernu Monachium do Barcelony

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Telenowela transferowa Roberta Lewandowskiego z Bayernu Monachium do Barcelony dobiegła końca.

Po dwóch miesiącach przepychanek kluby osiągnęły porozumienie i polski supersnajper po sobotnim treningu w Monachium poleciał do Hiszpanii.

O porozumieniu Bayernu z Barceloną mówili liderzy niemieckiego klubu: prezes Herbert Hainer, menedżer Oliver Kahn, dyrektor sportowy Hasan Salihamidzic, czyli wszyscy ci, którzy dotychczas stanowczo przeciwstawiali się sprzedaży Polaka do katalońskich gigantów. Powiedzenie Kahna „Basta”, które określać miało zakończenie wszelkich transferowych negocjacji, przeszło już do historii.

Tajna umowa na transfer za 60 milionów

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

TRANSFER LEWANDOWSKIEGO. Bayern i Barcelona uzgodniły wyższą kwotę.

Niezwykły raport, dotyczący przejścia kapitana reprezentacji Polski na Camp Nou, ujawnił, na jakich warunkach niemieccy mistrzowie zgodzili się na sprzedaż „Lewego” do Barcelony.

Prestiżowy hiszpański dziennik „El Pais” ujawnił, że katalońscy giganci zapłacili

za Lewandowskiego nie 50 milionów euro (45 mln stałej jednorazowej zapłaty plus 5 mln w bonusach), jak się oficjalnie podaje, lecz 60 milionów euro.

To znacznie więcej niż Bayern zapłacił Liverpoolowi za zakontraktowanie tego lata senegalskiego napastnika Sadio Mane, czyli 40 mln euro.

„El Pais” powiedział, że opłata za transfer wynosi 10 milionów euro więcej niż to, co oficjalnie ogłaszają kluby, z powodu ich tajnej umowy.

Mówi się, że Barcelona obiecała przekazać pełną kwotę 60

Wszyscy władarze Bayernu niespodziewanie wyrazili wdzięczność polskiemu napastnikowi za grę w monachijskim zespole i życzyli mu powodzenia w nowym klubie. Nagle niemożliwe stało się realne. Kontrakt, który „Lewy” miał wypełnić w Bayernie do końca, czyli do czerwca przyszłego roku, przestał obowiązywać i kapitan reprezentacji Polski dostał zielone światło do opuszczenia Monachium.

Strony uzgodniły wszystkie warunki transferu. Lewandowski został sprzedany do Barcelony za rekordową dla Bayernu kwotę (czytaj: tekst poniżej). Jest to też najdroższy transfer w historii polskiej piłki nożnej.

„Lewy” przybył w sobotnie przedpołudnie do bazy Bawarczyków, aby odbyć ostatni trening w klubie, w którym spędził osiem ostatnich lat, i po to, by opróżnić swoją szafkę w garderobie i pożegnać się z kolegami z zespołu.

Najszybciej, jak to możliwe, udał się w sobotnie popołudnie na Majorce, aby zobaczyć się z przebywającą w rodzinnej rezydencji w Valdemossie żoną Anną oraz córkami Klarą i Laurą, przed dołączeniem do nowej drużyny, która właśnie w sobotę rozpoczęła przedsezonowe tournée po Stanach Zjednoczonych.

Dziś Lewandowski odbędzie pierwszy trening z Barcą, a we wtorek zadebiutuje w meczu z Interem Miami.

KRÓTKO

WARSZAWA

„Dopóki nie będzie alternatywy, odejście od węgla jest nierealne”

- Tylko ktoś nierozsądny chciałby odciąć gałąź, na której się siedzi. Dopóki wobec węgla nie będzie realnej alternatywy, dopóki nie będziemy w pełni bezpieczni, chociażby przez wybudowanie elektrowni atomowej, dopóty odejście od węgla do 2049 roku jest nierealne – powiedział w wywiadzie dla polskatimes.pl wiceprezes Prawa i Sprawiedliwości Joachim Brudziński.

- Tak naprawdę Niemcy nigdy od węgla nie odeszli

na trwałe. Nam kazano zamknąć kopalnię w Bogatyni, a po przeciwnej stronie granicy takich kopalń funkcjonuje 9. Wycięto starodrzew i żaden ekolog nie wtedy nie protestował, a wybudowano kolejną odkrywkę węgla brunatnego. Oczywiście, że Niemcy zwiększą stopień pozyskania energii elektrycznej z węgla, bo alternatywą będą kozy w oknach apartamentowców berlińskich – dodał Brudziński.

Lidia Lemaniak

PŁOCK

- Słyszę wypowiedzi, że coś się znowu nie podoba. Mówię tutaj w tej chwili swoje indywidualne zdanie, bo decyzji partyjnej nie ma, ale to zdanie jest krótkie. No, koniec tego dobrego. Myśmę wykazali maksimum dobrej woli, z punktu widzenia traktatów nie mamy żadnych obowiązków, żeby słuchać Unii w sprawie wymiaru sprawiedliwości – powiedział prezes PiS Jarosław Kaczyński podczas spotkania z mieszkańcami Płocka.

”

Nie mamy żadnych obowiązków słuchania Unii w sprawie wymiaru sprawiedliwości. Koniec tego dobrego

Jarosław Kaczyński, prezes Prawa i Sprawiedliwości

Strajk kontrolerów i załóg samolotów we Włoszech

Anna Piotrowska
PAP

We Włoszech odbył się 4-godzinny strajk kontrolerów ruchu lotniczego oraz załóg kilku linii. W związku z protestem odwołano ponad 600 lotów, a konsekwencje dotknęły tysięcy pasażerów.

Niedzielnny strajk we Włoszech zorganizowały trzy branżowe włoskie związki zawodowe, domagając się poprawy warunków zapisanych w kontraktach, w tym płacowych, a także zapewnienia wody i jedzenia załogom, które czasem nie mogą opuścić pokładu samolotu przez 14 godzin.



FOT. PAU BARRENA/AFIP/EAST NEWS

Niedzielnny strajk kontrolerów lotu i załóg niektórych linii we Włoszech dotknął tysięcy podróżujących

Początkowo miał to być całodzienny protest, ale został skrócony w wyniku interwencji kra-

jowego urzędu do spraw monitorowania strajków. Strajkowi kontrolerów ruchu lotniczego,

pilotów i obsługi pokładowej kilku linii (m.in. Ryanair, EasyJet i Air Malta) towarzyszyły pikety na lotniskach Malpensa w Mediolanie, w Bergamo, Pizie i na rzymskim Fiumicino.

Oburzenie strajkiem wyraził minister turystyki Massimo Garravaglia, który ocenił, że to poważne naruszenie praw podróżnych. Jeszcze ostrzej wypowiedział się prezes linii ITA Airways, następczyni Alitalii, Alfredo Altavilla, który oświadczył, że jest to „idiotyczny strajk, przynoszący szkody pasażerom”.

- W momencie, w którym panują takie trudności w lotnictwie, pogarszanie sytuacji uważam naprawdę za mało inteligentne - stwierdził.

REKLAMA

0010563871



Świadczenie usług wykrywania i likwidacji nielegalnego poboru energii elektrycznej (NPEE) na terenie ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Płocku

ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Płocku zachęca podmioty posiadające wiedzę, umiejętności i stosowne uprawnienia do uczestnictwa i składania ofert w postępowaniu „Świadczenie usług wykrywania i likwidacji nielegalnego poboru energii elektrycznej (NPEE) na terenie ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Płocku”.

Pełna treść ogłoszenia nr 433/U/22/Oddział Płock -

ZP/3201/707UZ/2022/1/2 dostępna jest na stronie

<https://bip.energa-operator.pl/przetargi-zamowienia-ogloszenia>

Termin składania ofert: 22.07.2022 r.

REKLAMA

0010563816

RGK.6840.2.2022

Kazanów, 18 lipca 2022 r.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Przetarg odbędzie się na warunkach wynikających z Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. poz. 2213) oraz Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899) oraz zgodnie z regulaminem przetargu.

Wójt Gminy Kazanów

pl. Partyzantów 28, 26-713 Kazanów, powiat zwoleński, woj. mazowieckie
ogłasza drugi przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej.

Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości:

Nieruchomość położona w miejscowości Wólka Gonciarska, gmina Kazanów, obręb 0021 Wólka Gonciarska, dla której założona jest księga wieczysta RA1Z/00014025/2 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Zwoleniu IV Wydział Ksiąg Wieczystych.

Powierzchnia nieruchomości: Działka nr ewid. 333 – pow. 0,34 ha

Opis nieruchomości: Nieruchomość położona w terenie, dla którego brak jest obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Działka ma kształt czworokąta, jest niezabudowana i nieogrodzona. Działka jest porośnięta trawą oraz drzewami z samosiewu. Leży przy drodze publicznej o nawierzchni asfaltowej. Położona jest na terenach z dostępem do sieci energetycznej i wodociągowej. Sąsiedztwo stanowią działki użytkowane rolniczo oraz zadrzewione. Niedaleko znajdują się działki z zabudową mieszkaniową jednorodzinną i zagrodową.

Informacje o przeznaczeniu do sprzedaży do oddania w użytkowanie wieczyste: Nieruchomość przeznaczona do sprzedaży Uchwałą nr XXVI/2021 Rady Gminy w Kazanowie z dnia 23 sierpnia 2021 roku w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze przetargu nieruchomości oraz ogłoszenia wykazu nieruchomości położonej w miejscowości Wólka Gonciarska, przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu z dnia 21.01.2022 r.

Cena wywoławcza: 56.025,20 zł netto

Do ceny netto ustalonej w przetargu zostanie doliczony obowiązujący podatek VAT – 23%

Termin i miejsce składania pisemnych ofert: Do dnia 22 sierpnia 2022 r. do godz. 13:00, sekretariat Urzędu Gminy w Kazanowie, plac Partyzantów 28, 26-713 Kazanów.

Termin i miejsce części jawnej przetargu: 26 sierpnia 2022 r. Urząd Gminy w Kazanowie, plac Partyzantów 28, 26-713 Kazanów – sala konferencyjna, II piętro – godzina 10:00.

Wysokość wadium, forma, termin i miejsce jego wniesienia:

Aby przystąpić do przetargu, należy wnieść wadium w formie pieniężnej w wysokości 5.000,00 zł w terminie do dnia 18 sierpnia 2022 r. Wadium należy wpłacić na konto Urzędu Gminy Kazanów – Bank Spółdzielczy w Iłży, Filia Kazanów nr 24 9129 0001 0020 0240 0448 0008. Za datę wniesienia wadium uznaje się datę wpływu wymaganej kwoty na wskazany rachunek. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości, a w przypadku uchylenia się tej osoby od zawarcia umowy bez usprawiedliwienia, wadium przepada na rzecz sprzedającego. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone niezwłocznie w terminie 3 dni od odwołania, zamknięcia, unieważnienia lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

Informacje o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: Ogłoszenie o przetargu zostało umieszczone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Kazanowie, pl. Partyzantów 28, 26-713 Kazanów, stronie internetowej Urzędu Gminy (www.kazanow.pl) oraz w Biuletynie Zamówień Publicznych (<http://www.ugkazanow.bip.org.pl/przetargi/index/id/1>)

Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu: Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać telefonicznie pod numerem 48/ 386 49 18 lub w Urzędzie Gminy Kazanów, pl. Partyzantów 28, 26-713 Kazanów, pokój nr 4, w godzinach pracy Urzędu.

Wójt Gminy
/-/ Teresa Pancerz-Pyrka

Premier Morawiecki odpowiada na słowa ministra Ziobry

Anna Piotrowska
PAP

- Suwerenność Polski mierzy się silną gospodarką, a nie siłą tupania w podłogę albo krzyčeniem - powiedział premier Mateusz Morawiecki, odpowiadając w ten sposób ministrowi Zbigniewowi Ziobrze.

Premier został poproszony o skomentowanie słów ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry, który w piątek w programie „Gość wydarzeń” powiedział, że „premier Morawiecki powinien odpowiedzieć sobie, czy jest skuteczny w relacjach z Unią Europejską, bo na to samo pytanie będą odpowiadać wkrótce wyborcy Zjednoczonej Prawicy”. Ziobro nawiązał do nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym, która zlikwidowała Izbę Dyscyplinarną SN i w jej miejsce utworzyła Izbę Odpowiedzialności Zawodowej.

Premier odpowiedział, że „suwerenność Polski mierzy się silną gospodarką, silną armią i siłą sojuszy, a nie siłą tupania w podłogę albo krzyčeniem, bez dyskusji z innymi, bo tak tworzy się tylko mur, który do niczego nie prowadzi”. Oceniał, że „minister sprawiedliwości miesza dwie rzeczywistości”.

- Otóż środki unijne, które są związane z tak zwanym rozporządzeniem o warunko-



FOT. ADAM JANKOWSKI

Premier Mateusz Morawiecki odpowiedział na dość ostre słowa ministra Zbigniewa Ziobry pod swoim adresem

wości, to jedno, a Krajowy Program Odbudowy to zupełnie inna sprawa, jeśli chodzi o cały proces negocjacyjny. I tutaj nie ma to związku. To, że w ciągu kilku ostatnich miesięcy negocjowane były jakieś zapisy, wskaźniki, cele, wiąże się nie z rozporządzeniem o warunkowości, ale z wyrokami Trybunału Sprawiedliwości, które zapadły w związku z niezgodą czy niezgodnością między Ministerstwem Sprawiedliwości głównie a Unią Europejską - wyjaśnił premier Mateusz Morawiecki.

Jak dodał, „trzeba umieć się dogadywać, trzeba umieć rozmawiać, bo bez tego trudno sobie wyobrazić, że druga strona będzie w jakikolwiek sposób zachowywała się tak, jakbyśmy sobie życzyli”.

- Myślę, że każdy Polak może sobie odpowiedzieć, czy polityka tupania nogą w podłogę jest skuteczna, gdzie znajduje się dziś nasz wymiar sprawiedliwości, gdzie mógłby się znajdować, gdybyśmy dużo lepiej przeprowadzili reformę, a gdzie znajdują się nasze relacje z Unią Europejską, które z jednej strony charak-

teryzują się naszą ogromną asertywnością, niezależnością, utrzymaniem suwerenności Polski, a z drugiej strony mamy rekordowy budżet unijny - powiedział. Dodał, że ten budżet „prędzej czy później trafi także do powiatów oraz do gmin w całej Polsce”.

- I jestem bardzo z tego zadowolony - stwierdził prezes Rady Ministrów.

Likwidacja Izby Dyscyplinarnej i utworzenie Izby Odpowiedzialności Zawodowej było głównym założeniem nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym, której projekt przedłożony przez prezydenta Andrzeja Dudę trafił do Sejmu w lutym br. Prezydent podkreślał wtedy, że celem zmiany jest naprawienie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju oraz „danie rządowi narzędzia” do zakończenia sporu z Komisją Europejską i odblokowania Krajowego Planu Odbudowy.

Zmian w Sądzie Najwyższym oczekiwała bowiem Komisja Europejska, m.in. od nich uzależniając akceptację KPO i wypłatę Polsce pieniędzy z Funduszu Odbudowy. Nie jest jednak pewne, czy nowe przepisy spełnią tzw. kamienie milowe w tej sprawie. Wątpliwości co do tego wyrażali w ostatnim czasie niektórzy przedstawiciele Komisji.

KRÓTKO

WARSZAWA

Wielki koncert na Narodowym



FOT. SZYMON STARNAWSKI

Aż ponad 40 tysięcy osób bawiło się w sobotę wieczorem na koncercie niemieckiej grupy muzycznej Rammstein - poinformowała Komenda Stołeczna Policji. Wydarzenie odbywało się na Stadionie Narodowym w Warszawie. Fanów nie przestrażyła nawet ulewa, która przechodziła nad stolicą.

WROCŁAW

Mężczyzna postrzelił 8-latkę

Na wrocławskim Przedmieściu Oławskim zatrzymano 23-latkę, który strzelił w piątek (15 lipca) do 8-letniego chłopca bawiącego się na podwórku w okolicach ul. Prądyńskiego.

W sobotę rano pojawił się na Facebooku post babci dziecka, która na własną rękę szukała sprawcy zdarzenia.

„Według relacji dzieci się tam bawiących człowiek ten

ma około 20-25 lat, włosy do ramion, na głowie miał czapkę »mor« z daszkiem, oraz plecak, do którego miał przymocowaną broń krótką (pistolet), a strzelał z broni długiej” - napisała babcia chłopca. Jeszcze tego samego dnia wieczorem sprawca postrzału został ujęty przez policję z komisariatu Rakowiec.

Magdalena Pasiewicz

REKLAMA

0010552467



NATURALNA WODA Z UZDROWISKA

www.buskowianka.com

Dział Sprzedaży Welecz 178, 28-100 Busko-Zdrój | tel. 41 370 38 15 | e-mail: buskowianka@ubz.pl



0010565074

AUTOPROMOCJA

Zostały tylko

3
DNI

by zamówić prenumeratę na sierpień

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH:

Burmistrz Gminy i Miasta Chęciny
ogłasza:

1. pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż **nieruchomości niezabudowanej**, stanowiącej własność Gminy Chęciny, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka **nr 306/1** o pow. 0,2764 ha, położonej w obrębie geodezyjnym Ostrów /0008/.

Sąd Rejonowy w Kielcach prowadzi dla nieruchomości księgę wieczystą K11L/00100431/8.

Cena wywoławcza do przetargu została ustalona na kwotę 90 000,00 zł.

Sprzedaż nieruchomości podlega zwolnieniu z podatku VAT.

■ **Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 2022 roku o godz. 9:00.**

Wysokość wadium w pieniądzu wynosi: **18 000,00 zł.**

2. pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż **nieruchomości niezabudowanej**, stanowiącej własność Gminy Chęciny, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka **nr 306/2** o pow. 0,2954 ha, położonej w obrębie geodezyjnym Ostrów /0008/.

Sąd Rejonowy w Kielcach prowadzi dla nieruchomości księgę wieczystą K11L/00100431/8.

Cena wywoławcza do przetargu została ustalona na kwotę 99 000,00 zł.

Sprzedaż nieruchomości podlega zwolnieniu z podatku VAT.

■ **Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 2022 roku o godz. 9:30.**

Wysokość wadium w pieniądzu wynosi: **19 800,00 zł.**

3. pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż **nieruchomości niezabudowanej**, stanowiącej własność Gminy Chęciny, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka **nr 745/4** o pow. 0,3000 ha, położonej w obrębie geodezyjnym Tokarnia /0016/.

Sąd Rejonowy w Kielcach prowadzi dla nieruchomości księgę wieczystą K11L/00037923/9.

Cena wywoławcza do przetargu została ustalona na kwotę 99 000,00 zł.

Sprzedaż nieruchomości podlega zwolnieniu z podatku VAT.

■ **Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 2022 roku o godz. 10:00.**

Wysokość wadium w pieniądzu wynosi: **19 800,00 zł.**

4. pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż **nieruchomości niezabudowanej**, stanowiącej własność Gminy Chęciny, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka **nr 1465/2** o pow. 0,1872 ha, położonej w obrębie geodezyjnym Chęciny /0001/.

Sąd Rejonowy w Kielcach prowadzi dla nieruchomości księgę wieczystą K11L/00169922/8.

Cena wywoławcza do przetargu została ustalona na kwotę 135 000,00 zł.

Sprzedaż nieruchomości podlega zwolnieniu z podatku VAT.

■ **Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 2022 roku o godz. 10:30.**

Wysokość wadium w pieniądzu wynosi: **27 000,00 zł.**

5. pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż **nieruchomości niezabudowanej**, stanowiącej własność Gminy Chęciny, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka **nr 593/3** o pow. 0,1365 ha, położonej w obrębie geodezyjnym Polichno /0010/.

Sąd Rejonowy w Kielcach prowadzi dla nieruchomości księgę wieczystą K11L/00036279/4.

Cena wywoławcza do przetargu została ustalona na kwotę 60 000,00 zł.

Sprzedaż nieruchomości podlega zwolnieniu z podatku VAT.

■ **Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 2022 roku o godz. 11:00.**

Wysokość wadium w pieniądzu wynosi: **12 000,00 zł.**

6. pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż **nieruchomości niezabudowanej**, stanowiącej własność Gminy Chęciny, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka **nr 593/4** o pow. 0,1361 ha, położonej w obrębie geodezyjnym Polichno /0010/.

Sąd Rejonowy w Kielcach prowadzi dla nieruchomości księgę wieczystą K11L/00036279/4.

Cena wywoławcza do przetargu została ustalona na kwotę 60 000,00 zł.

Sprzedaż nieruchomości podlega zwolnieniu z podatku VAT.

■ **Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 2022 roku o godz. 11:30.**

Wysokość wadium w pieniądzu wynosi: **12 000,00 zł.**

7. pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż **nieruchomości niezabudowanej**, stanowiącej własność Gminy Chęciny, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka **nr 593/5** o pow. 0,1368 ha, położonej w obrębie geodezyjnym Polichno /0010/.

Sąd Rejonowy w Kielcach prowadzi dla nieruchomości księgę wieczystą K11L/00036279/4.

Cena wywoławcza do przetargu została ustalona na kwotę 60 000,00 zł.

Sprzedaż nieruchomości podlega zwolnieniu z podatku VAT.

■ **Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 2022 roku o godz. 12:00.**

Wysokość wadium w pieniądzu wynosi: **12 000,00 zł.**

8. pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż **nieruchomości niezabudowanej**, stanowiącej własność Gminy Chęciny, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka **nr 1099/1** o pow. 0,1887 ha, położonej w obrębie geodezyjnym Ostrów /0008/.

Sąd Rejonowy w Kielcach prowadzi dla nieruchomości księgę wieczystą K11L/00098056/7.

Cena wywoławcza do przetargu została ustalona na kwotę 42 000,00 zł.

Sprzedaż nieruchomości podlega zwolnieniu z podatku VAT.

■ **Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 2022 roku o godz. 12:30.**

Wysokość wadium w pieniądzu wynosi: **8400,00 zł.**

9. pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż **nieruchomości niezabudowanej**, stanowiącej własność Gminy Chęciny, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka **nr 2125/2** o pow. 0,0428 ha, położonej w obrębie geodezyjnym Chęciny /0002/.

Sąd Rejonowy w Kielcach prowadzi dla nieruchomości księgę wieczystą K11L/00074409/3.

Cena wywoławcza do przetargu została ustalona na kwotę 45 000,00 zł.

Sprzedaż nieruchomości podlega zwolnieniu z podatku VAT.

■ **Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 2022 roku o godz. 13:00.**

Wysokość wadium w pieniądzu wynosi: **5000,00 zł.**

Wszystkie przetargi odbędą się w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Chęcinach, pl. 2 Czerwca 4, pokój nr 114 (I piętro), przy zachowaniu obowiązujących reżimów sanitarnych.

Ogłoszenia o przetargach zostały opublikowane na stronie internetowej Urzędu Gminy i Miasta w Chęcinach, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy i Miasta w Chęcinach <https://checiny.biuletyn.net/> oraz wywieszone na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu i w miejscowościach, w których znajdują się przedmiotowe nieruchomości.

Szczegółowych informacji w tym zakresie udziela Referat Gospodarki Nieruchomościami, Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Gminy i Miasta w Chęcinach, pl. 2 Czerwca 4, pokój nr 113 i 114, tel. 41 315 10 06 wew. 113 i 114 lub 41 31 53 127, 31 53 128.

Chęciny, dnia 12.07.2022 r.

Co się dzieje z partią Scholza? „Nigdy dotąd tego nie było”

Anna Piotrowska
PAP

W najnowszych sondażach partia SPD zajmuje dopiero trzecie miejsce, za CDU/CSU i Zielonymi. Nigdy wcześniej w historii RNF partia kanclerza nie plasowała się na trzecim miejscu w sondażach.

Słabość SPD nie jest raczej problemem w partii: ma to związek z Olafem Scholzem – pisze dziennik „Frankfurter Allgemeine Zeitung”. Socjaldemokraci zwracają uwagę, że partia już rok temu była na trzecim miejscu z wynikiem zaledwie 15 procent. „SPD nie była jednak wtedy partią kanclerską” – zauważa FAZ.

„Ale słabość SPD nie jest raczej problemem w partii. Przecież wybory do kolejnego Bundestagu są jeszcze odległe” – zwraca uwagę gazeta, a „wraz z napadem Rosji na Ukrainę wysunęły się na pierwszy plan inne sprawy”.

Jak czytamy, to, że „SPD do tej pory zachowuje się (...) z wyraźnym spokojem, ma również związek z faktem, że Scholz utrzymuje ścisły kontakt z kierownictwem partii. Sam Klingbeil (współprzewodniczący SPD) powiedział niedawno w wywiadzie dla FAZ, że jest „w bliskim kontakcie z kanclerzem”. Scholz podobno kilka razy w tygodniu rozmawia przez telefon z Klingbeilem i współprzewodniczącą (SPD) Saskią Esken (...)”.



FOT. ADAM JANOWSKI

Olaf Scholz został kanclerzem Niemiec w 2021 roku (zastąpił na tym stanowisku Angelę Merkel). Wcześniej, w latach 2018-2021, był wicekanclerzem oraz ministrem finansów

Scholz „ma podobny stosunek do Rolfa Muetzenicha, przewodniczącego grupy parlamentarnej SPD w Bundestagu. Ich relacje opisywane są jako bliskie i pełne zaufania. Nie jest to oczywiste, ponieważ Muetzenich nie ukrywa, że nowy kierunek zmian (Zeitenwende), który został narzucony jego partii przez okoliczności, jest sprzeczny z jego pacyfistycznym sercem”. Jednak „mimo wszystkich różnic, Muetzenich ściśle podąża za Scholzem” – zauważa FAZ.

Scholz „poświęca wiele czasu na ciche przywództwo

przez pełne zaufania rozmowy. Robi to z kierownictwem partii i ugrupowań parlamentarnych, a jeszcze bardziej kultuwyje kooperacyjny styl przywództwa w przypadku koalicji (SPD rządzi w koalicji z Zielonymi i FDP – red.). Tak zwane wstępne posiedzenia gabinetu, na których

Olaf Scholz jest w czołówce rankingów popularności wśród Niemców, ale przegrywa wyraźnie z ministrami Zielonych

członkowie rządu federalnego otwarcie omawiają wszystkie nierozstrzygnięte kwestie bez porządku obrad, trwają zwykle do dwóch godzin. Podobno czasem dochodzi do ostrych kłótni” – pisze gazeta.

SPD widzi przyczynę tego stanu rzeczy w sposobie komunikowania się kanclerza. „Fakt, że Scholz tak często odmawia rywalizacji o uwagę, sprawia, że wielu jest niezadowolonych. Scholz komunikuje się zgodnie z mottem: to, co robi rząd, jest słuszne, bo inaczej byśmy tego nie robili” – zauważa „Frankfurter Allgemeine Zeitung”.

Katastrofa ukraińskiego samolotu w Grecji. Śłużby: Traktujemy ładunek jako niebezpieczny

Małgorzata Puzyr
PAP

W sobotę późnym wieczorem ukraiński samolot transportowy uderzył w ziemię w pobliżu greckiego miasta Kawala. Na pokładzie znajdowało się osiem osób, żadna nie przeżyła katastrofy.

Straż pożarna wezwała okolicznych mieszkańców, by pozamykali okna i nie włączali klimatyzacji w swoich domach, a dziennikarzy i gapiów, którzy znaleźli się w pobliżu miejsca katastrofy, by natychmiast opuścili ten teren.

Z powodu ładunku samolotu z miejsca katastrofy wycofani zostali także strażacy, po tym jak dwóch z nich miało problemy z oddychaniem i zostało przewiezionych do szpitala. Zastąpili ich członkowie



FOT. AP/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Osiem ofiar katastrofy to obywatele Ukrainy

specjalnej jednostki, ubrani w kombinezony.

„Traktujemy ładunek jako materiał niebezpieczny” – powiedział przedstawiciel miejscowej straży pożarnej.

Wcześniej straż pożarna poinformowała, że ukraiński

Antonow An-12 mógł przewozić amunicję. Świadcowie mówią o pożarze jeszcze w czasie lotu i wielu eksplozjach po tym, jak samolot runął na ziemię. Potwierdzają to również amatorskie nagrania wideo publikowane w sieci przez gapiów, których autentyczność nie została jednak na razie potwierdzona.

Maszyna, która leciała z Serbii do Jordanii, rozbiła się w północno-wschodniej Grecji, w pobliżu miasta Kawala. Przed katastrofą pilot zgłaszał problemy techniczne i prosił o zgodę na lądowanie awaryjne w Kawali.

Według greckich mediów na pokładzie Antonowa było osiem osób – żadna nie przeżyła katastrofy. Informację potwierdzono w niedzielę.

– Ośmiu ukraińskich członków załogi zginęło w sobot-

niej katastrofie samolotu transportowego An-12 w Grecji – poinformował dyrektor generalny ukraińskiego przewoźnika Meridian Denys Bohdanowycz w Deutsche Welle.

Meridian wiąże katastrofę samolotu z techniczną awarią w powietrzu. Jak powiedział Bohdanowycz, ośmiu członków załogi, którzy zginęli w katastrofie, to obywatele Ukrainy.

Nie powiedział jednak, jaki ładunek był w samolocie. Oznajmił tylko, że „szczegóły są ustalane”.

W niedzielę rano eksperci z wojska i greckiej Komisji Energii Atomowej rozpoczęli badanie wraku z zastosowaniem drona w obawie przed toksycznością nieznanego ładunku – informują greckie media.

©P

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce,
tel. 41 349-53-10, fax 41 332-45-40
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Nieruchomości

DOMY - SPRZEDAM

CHMIELNIK okolice, dom na działce ok. 900 mkw., pow. 65 mkw., przy asfalcie, prąd, woda, cena 99.000 zł. Mogę dośłać zdjęcia., tel. 602-188-188

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

GNOJNO, działka budowlana 1235 mkw. z budynkiem gospodarczym 100 mkw., dostęp do asfaltu, w kształcie kwadratu, prąd, woda, cena 39.500 zł. Mogę dośłać zdjęcia, 660-220-855

GARAŻE

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -cały kraj! Transport, montaż - gratis - raty. www.konstal-garaze. pl Tel: 48/685-63-77, 44/738-02-06, 15/649-82-21, 604-397-105

Handlowe

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY WINYLOWE 609 155 327

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL,698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA z wieloletnim doświadczeniem w branży budowlanej poszukuje cieśli i murarzy - brygady lub samodzielnych pracowników. Oferujemy : długoterminowe zatrudnienie, umowa o pracę, atrakcyjne zarobki. Wymagania : samodzielni pracownicy z doświadczeniem w branży Prace na terenie Krakowa i południa polski, Kontakt Witold Zięba 787 977 899 ; Dariusz Raczynski 602 349 549

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, elektryk, spawacz: 601-218-955.

REKLAMA

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI Katarzyny Chylewskiej,
adres do korespondencji: ul. Wardyńskiego 3; 27-400 Ostrowiec Św.,
oferuje do sprzedaży z wolnej ręki udział w prawie własności nieruchomości gruntowej
Udział 12/120 w prawie własności nieruchomości gruntowej zlokalizowanej w miejscowości Promnik, oznaczonej w rejestrze gruntów jako działka nr 246/1 nieobjętej księgą wieczystą, na podstawie aktu własności ziemi nr 451/992/73 za cenę wywoławczą, tj. **16 229,00 zł.**
Warunki sprzedaży:
1. Zainteresowani powinni składać oferty w języku polskim, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 5.08.2022 r.** przysyłając je wyłącznie przesyłkami poleconymi na adres: Kancelaria Syndyka Mariusz Kwiatkowski, ul. Wardyńskiego 3; 27-400 Ostrowiec Św. O terminowym złożeniu oferty decyduje data dotarcia przesyłki do adresata.
2. Oferty wraz z wymaganymi dokumentami powinny być składane w zamkniętej kopercie A4, a ta koperta umieszczona w kolejnej kopercie formatu A4 z dopiskiem „Oferta na zakup - nie otwierać”.
3. Warunkiem przystąpienia do sprzedaży jest wpłata wadium w wysokości **1622,90 zł** na konto: Kancelaria Syndyka Mariusz Kwiatkowski, ul. Akacja 21, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski, nr: 42 1050 1461 1000 0091 4462 8774. Kopię przelewu wadium należy dołączyć do oferty oraz należy wskazać numer konta oferenta, na który należy dokonać ewentualnego zwrotu wadium.
4. **Otwarcie ofert** nastąpi w Kancelarii Syndyka przy ul. Wardyńskiego 3 w Ostrowcu Świętokrzyskim, **11 piętro; w dniu 8.08.2022 r. o godz. 10:00.**
5. Pozostałe warunki sprzedaży, a także dokumenty, informacje i oświadczenia, jakie powinna spełniać oferta, zamieszczone zostały w regulaminie sprzedaży.
6. Syndyk zastrzega sobie prawo zmiany warunków sprzedaży oraz unieważnienia przedmiotowej sprzedaży na każdym jej etapie bez podania przyczyn.
7. Dodatkowych informacji o przedmiocie sprzedaży, wgląd w operat szacunkowy oraz regulamin sprzedaży można uzyskać po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym z Syndykiem nr tel. 601 695 025.

0010564788

Już oficjalnie rozpoczynam moją kampanię na urząd prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2040 roku

Raper Mata na Instagramie



Z ŻYCIA GWIAZD

Joanna Krupa popelniła faux pas

Popularna modelka Joanna Krupa zamieściła niedawno na swym Instagramie zdjęcie z pociągu, na którym reklamuje obuwie sportowe. Niestety: fanom nie spodobała się fotografia, ponieważ wiadać na nim, jak celebrytka trzyma nogi na fotelu. „Ale że tak z butami na siedzenie?” – zareagowali zirytowani internauci.

Ewa Farna: Jestem dokładnie tam, gdzie mam być

Od kilku tygodni piosenkarka była mniej aktywna w mediach społecznościowych. Teraz opublikowała zdjęcie, na którym widać, jak nieumalowana tuli trzymiesięczną córeczkę na tle gór. „Jestem tutaj w »souszalach« może teraz trochę mniej obecna, ale jestem dokładnie tam, gdzie mam być” – podpisała je.

Viki Gabor prawie dostała życzenia od Ariany Grande

Tydzień temu piosenkarka obchodziła piętnaste urodziny. Z tej okazji wielbiciele zrzeszeni w fanklubie złożyli jej wyjątkowo gorące życzenia. Jedna z fanek poszła jeszcze dalej: zdobyła dla swej idolki nagranie życzeń od Ariany Grande. „Kocham was! Umarłam!” – emocjonowała się Viki. Niestety, internauci szybko odkryli, że zapis został sfalszowany. „Te życzenia są ściągnięte z YouTube’a i wycięte niektóre fragmenty” – zawyrokował Pomponik. „Przepraszamy za tę pomyłkę” – uderzył się w piersi fanklub Viki. (GZL)



W TELEWIZJI



W drodze. Film o Anthony Bourdainie

Canal+ Premium, 15:40
Dokument o życiu słynnego szefa kuchni Anthony'ego Bourdaina – o jego karierze, podróżach, poszukiwaniach nowych wyzwań i o zmaganiach z depresją.

Pułapki konsumenckie

TVP Dokument, 15:50
W tej serii autorzy dążą do wyjaśnienia różnych kwestii, zadając pytania typu: czym jest dla nas rosnące spożycie cukru? Jakiego skutku ma dla nas uporczywe dbanie o higienę lub nadmiar używanych tabletek? Czy skutki uboczne są niedoceniane?

Zaginiona cywilizacja Amazonii

Planete+ HD, 19:00
Autorzy serii przedstawiają sensacyjne wyniki badań archeologicznych, prowadzonych na terenie amazońskiej dżungli.

Bokser

TVN 7, 20:00

Film inspirowany życiem i karierą sportową Przemysław Salety. Historia człowieka, którego życie, do tej pory podporządkowane karierze, zmienia się pod wpływem choroby córki.

Najlepszy

Polsat, 22:50
Historia inspirowana życiem Jerzego Górskiego, który ukończył bieg śmierci oraz ustanowił rekord świata w triathlonowych mistrzostwach świata, zdobywając tytuł mistrza na dystansie Double Ironman.

KRZYŻÓWKA NR 109

Poziomo:

- 3) ogłoszeniowy lub energetyczny,
- 6) przenośny odtwarzacz mp3,
- 11) narzędzie do korowania,
- 12) naczynie na świeże owoce,
- 13) jednostka natężenia prądu,
- 14) skutek przegrzania organizmu,
- 15) imię twórcy „Tańca z szablami”,
- 16) średniowieczna pieśń kościelna,
- 17) obowiązkowe świadczenie w naturze,
- 18) niskowęglowa stal stopowa,
- 19) potocznie o urodziwym młodzińcu,
- 20) myśli przewodnia, koncepcja,
- 21) krzew lub pnącze podzwrotnikowe,
- 24) lekki odkryty powóz konny,
- 25) drapieżnik o cennym futrze,
- 30) okoliczności towarzyszące jakiemuś wydarzeniu,
- 31) roślina wodna, wodorost,
- 32) aby się nie przebrała,
- 33) pracownica szpitala,
- 36) zwinne zwierzę z sawanny,
- 40) film Andrzeja Wajdy,
- 41) sielankowy utwór poetycki,
- 42) cement + kruszywo + woda,
- 43) pospolity ptak wszystkożerny,
- 44) zabezpieczenie się sportowca przed upadkiem.

Pionowo:

- 1) przestrzeń pozaziemska,
- 2) spec od budowy organizmu,
- 3) nie ma go bez przyczyny,
- 4) zdarza się po nieudanym skoku,



- 5) krótkie alegoryczne opowiadanie, przypowieść,
- 6) znawca kultury Persji,
- 7) przegląd wojsk z defiladą,
- 8) bliźniaczy brat Kosmy („Potop”),
- 9) zastępuje koldrę na biwaku,
- 10) step w Ameryce Północnej,
- 22) pustynna iluzja, fatamorgana,
- 23) zawiadomienie o przesylce pocztowej,

- 26) wiosną pracuje na polu,
- 27) pospolity chwast zbożowy,
- 28) po grecku w jadtospisie,
- 29) wielkomięska trująca mgła,
- 33) miejsce zamieszkania,
- 34) pozwala na obserwację z dużej odległości,
- 35) część „Chłopów” Reymonta,
- 37) dawna sypialnia w dworku,
- 38) dba o środowisko naturalne,
- 39) owoc z pióropuszem.

ROZWIĄZANIE NR 108

F	L	S	A	N	T	A	C	L	A	U	S	P	N
A	L	I	B	I	I	L	W	I	R	E	N	A	
J	P	E	B	E	N	I	S	T	A	A	P	P	
A	R	I	E	L	R	U	T	O	R	P	E	D	A
N	E	C	O	S	E	M	K	A	K	G	L		
S	Z	C	Z	E	R	B	A	O	R	G	A	N	
W	E	U	B	I	E	S	R	A	I				
P	I	A	N	I	S	T	A	Z	L	O	D	Z	I
D	O	Z								N	W	L	
S	Y	G	N	E	T					O	L	A	E
Z	A	P								A	R	R	
K	O	R	N	I	K					W	C	Z	E
O	N	Z								Z	W	S	
D	L	U	T	O						K	O	N	I
A	S	D	E	S	Z	C	Z	O	W	K	A	O	A

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Niewiele dzisiaj będzie wokół Ciebie się działo. Czasami powieje wręcz nudą. Sezon ogórkowy...

Ryby (19.02 - 20.03)

Energii i wiary we własne możliwości będzie Ci można tylko pozazdrościć. Wiele dzięki temu osiągniesz, a ludzie popatrzą na Ciebie z uznaniem.

Baran (21.03 - 19.04)

Podejmiesz się dzisiaj zadań, o których inni boją się nawet myśleć. Wszystkiemu znakomicie poddasz i zyskasz uznanie, a nawet podziw innych.

Byk (20.04 - 20.05)

Trudno Ci będzie dzisiaj dojść do porozumienia z niektórymi osobami. Będzie w tym trochę Twojej winy. Przemysł dobrze swoje postępowanie...

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Dzięki sprawnej organizacji zadań uda Ci się po południu wygospodarować czas na to, co lubisz robić najbardziej.

Rak (22.06 - 22.07)

Odezwie się dzisiaj do Ciebie osoba, z którą kontakt urwał Ci się dawno temu. Wejdziecie w znacznie bliższe relacje niż w przeszłości.

Lew (23.07 - 22.08)

Nie za bardzo możesz dzisiaj liczyć na pomoc innych osób. Trzeba zakasać rękawy i w pojedynkę podejmować wyzwania.

Panna (23.08 - 22.09)

Skup się dzisiaj na potrzebach swoich bliskich. Masz pod tym względem trochę do nadrobienia.

Waga (23.09 - 22.10)

Nie forsuj na siłę swoich pomysłów i nie narzucaj innym swojego zdania. Lepiej stosować perswazję – zdecydowanie korzystniej na tym wyjdiesz.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Horoskop na dziś wróży, że powodzenie podejmowanych przez Ciebie działań będzie dzisiaj w dużej mierze zależało od innych osób.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Przyjdzie Ci dzisiaj do głowy pomysł na oszczędności w domowym budżecie. W jego realizację zaangażuj również najbliższych.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Nie bierz dzisiaj na swoje barki dodatkowych obowiązków – nadmiar zadań może przynieść opłakane skutki.